DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 276. • Piątek, 12 (24) Grudnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Grudnia.

Nominacja i zatwierdzenie na urzędzie.— Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych z 5-go grudnia, zaliczony do kancelarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, w godności kamerjunkra, radca stanu *Gołowin*, mianowany został gubernatorem suwałkskim (od 28 listopada 1869 r.); pełniący obowiązki wice-gubernatora warszawskiego, radca dworu *Daniłow*, zatwierdzony został na tym urzędzie (od 28-go listopada 1869 roku.). (*Goniec Urzęd.*).

Nominacje.— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie prezesa towarzystwa opiekującego się więzieniami, ministra spraw wewnętrznych, w dniu 28 listopada, Najwyżej zatwierdzić raczył w obowiązkach wice-prezesów komitetu petersburgskiego opieki nad więzieniami: pełniącego obowiązki towarzysza ministra spraw wewnętrznych, rzeczywistego radcę stanu szambelana *Obuchowa*; dyrektora wydziału służby ogólnej ministerstwa spraw wewnętrznych, rzeczywistego radcę stanu szambelana *Mansurowa*; dyrektora wydziału policji wykonawczej tegoż ministerstwa, rzeczywistego radcę stanu *Kosagowskiego*, i członka komisji prośb podawanych na Najwyższe Imię, rzeczywistego radcę stanu szambelana *Spaskiego*. (*Gon. Urzęd.*)

Najwyższy rozkaz. — Najjaśniejszy Pan Najwyżej polecić raczył: aby sztabs-i ober-oficerowie delegowani na zasadzie ustawy wojskowo-sądowej do składu sądów wojskowo-okręgowych, jako tymczasowi lub zapasowi członkowie, przedstawiani byli do nagród niezależnie od normy nagród przypadających na te oddziały wojsk, w których zostają oni w służbie, podobnie jak to jest dozwolonem dla członków komisij odbiorczych, delegowanych ze strony wojska. Przedstawienia te, przy zachowaniu wszelkich przepisów postanowienia o nagrodach, mają być czynione z takiem rozrachowaniem, aby z ogólnej ilości pomienionych osób należących do składu sądu wojskowo-okręgowego, przedstawiane były w ciągu roku do nagród tylko dwie z każdego okręgu wojskowego.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JAK ZAŚLUBIĆ UKOCHANĄ?

POWIEŚĆ

Armanda Jusselain.

(Patrz Nr. 270—275).

Myślałem sobie, że ponieważ kantor w którym pracował i pracuje jeszcze Galot, mieści się na dole w tym samym domu gdzie mieszkały te... damy — może mi się uda naprowadzić go na rozmowę o nich...

Jakoż nadzieja mię nie zawiodła... Pomiędzy innemi szczegółami Galot wyznał mi, że dosyć często, gdy nawał lub nagłość pracy, zmusza go do dłuższego pozostania w biórze — szanowny pryncypał zatrzymuje go u siebie na obiad. Wtedy to, szczęśliwy człowiek przepędza wieczór w towarzystwie tych istot wybranych...

Galot wyznał mi także, że nie rzadko te panie rozmawiały z nim o mnie, wyrażając się z wielkiem współczuciem...

Wtedy to domyśliłem się, że okazywana mi przez nie sympatja wzrosła zapewne w skutek egzaltowanych pochwał, jakich nie szczędził mi wdzięczny ex-wspólnik.

Przypadek—choć może wspomagany nieco przezemnie sprawił, że od czasu gdy zajęty byłem myślą o tych damach, spotykałem je często... a każde takie spotkanie sprawiało mi jakiś niepokój i pomieszanie...

Nakoniec, spostrzegłem grożące mi niebezpieństwo... przestrach mię ogarnął na myśl, że mogę pokochać tę młodą dziewicę.

— Nieszczęśliwy! mówiłem sobie, o czem śmiesz marzyć? Wiedz, że od chwili w której dostrzegą miłość twoją... skończy się ich współczucie ku tobie!..

Wtedy to postanowiłem unikać ich... a nawet nie myśleć o *niej*... lecz postępowanie to uczyniło mię wkrótce tak nieszczęśliwym, że musiałem koniecznie pofolgować sobie. Przyczyniło się do tego fałszywe może rozumowanie, w którem wyperswadowałem sobie, że choćby przez wdzięczność, nie powinienem unikać osób, które same jedne okazały mi tyle delikatnego współczucia w dniach niedoli.

Zresztą, wyznam ci, mój Henryku, że już było zapóźno cofać się... bo obecna czy oddalona, ta wdzięczna postać, zapełniała zawsze całą myśl i całą istotę moją — jeżeli udało mi się nie myśleć o niej we dnie — w nocy za to powracała do mnie w snach ułudnych...

I cóż ci powiem więcej? Oto moje serce odrodziło się i śpiewało też samą, odwieczną a zawsze cudną melodję miłości! Kochałem!.. i życie wydało mi się jasnem, świeżem, szczęśliwem—poznałem jego obowiązki, poznałem boleści i szalałem z rozpaczy na myśl, że nigdy nie posiędę tej która mnie wskrzesiła moralnie.

Odtąd — mówił dalej młodzieniec z gorzkim uśmiechem — zniknął we mnie dawny człowiek obojętny na wszystko. Teraz dopiero zacząłem żałować straty majątku, który byłby mię do niej przybliżył. Często nawet bywały chwile w których wyrzucałem sobie, żem nie usłuchał rad wuja Pickuick'a!

Niekiedy doznawałem okrutnej przyjemności, marząc w rozkosznem złudzeniu, że byłem jeszcze bogatym... że przyszedłem prosić o rękę ukochanej... i oczekiwałem na odpowiedź drżąc cały a potem wydawałem okrzyk radości—bo mię przyjęto! Upajałem się takiemi marzeniami jak opjum, lecz po otrzeźwieniu więcej jeszcze cierpiałem... Wreszcie znużony taką ustawiczną walką, nie mając żadnej nadziei... postanowiłem szukać śmierci...

— Co mówisz! zawołał oficer, który aż dotąd silił się nie przerywać zwierzeń Trelana.

— Nie potępiaj mnie przedwcześnie, Henryku. Śmierć którą sobie wybrałem była godną jej—i mogła zapewnić szacunek mojej mogile... Posłuchaj tylko: Powiedziałem sobie, że rozpacz rodzi się zwykle z niepewności duchowej i z tej myśli że człowiek sam jest przyczyną swego nieszczęścia. Otóż, postanowiłem obrać sobie jakiś cel i być gotowym w każdej chwili poświęcić życie dla dopięcia onego—rozumie się, że tym celem było poświęcenie się dla dobra drugich — lecz okazywane w czynie jaw-

do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Grudnia r. b., w ilości rs. 1,010 k. 6, za część m. Wierzbołowa, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gub. Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyżskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rs. 365 kop. 17, na korzyść miasta Koszyce, za część tegoż miasta, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 789 kop. 2, miastu Krzepice, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 2,398 kop. 63, sukcesorom *Wodzińskiej*, właścicielom miasta Służewo, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radziejewskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 35 k. 28, miastu Simno na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, będzie asygnowane Bankowi Polskiemu z Kasy Gubernjalnej Warszawskiej;— w ilości rsr. 1,086 kop. 6, p. *Mandersztenowi*, właścicielowi wsi Gasfortowo, położonej w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyżskim, Gminie Pojewoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,350, *Chmielowskiemu*, właścicielowi wsi Syczyn, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Olchowiec, wysłane zostało do Kasy Gub. Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 17,395 k. 57, Hrabiemu *Wołowiczowi*, właścicielowi dóbr Sopockin, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,620 kop. 17, Józefowi *Wendrychowskiemu*, właścicielowi wsi Serosławice, położonej w Gubernji Kieleckiej, Powięcie Pinczowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 123, *Suchodolskiemu*, właścicielowi wsi Gościeradów, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Gościeradów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy.

Warszawski Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy Przemysłowej 1870 r. w Petersburgu. — Ponieważ ostateczny termin do składania przedwstępnych deklaracij na przyjęcie udziału w Wystawie Wszechrosyjskiej, z końcem bieżącego roku już upływa, przeto Warszawski Komitet znajduje właściwem raz jeszcze uprzedzić pp. fabrykantów, rzemieślników i rękodzielników, że od dopełnienia wzmiankowanej formalności zależy wyłącznie zabezpieczenie każdemu z wystawców odpowiedniego miejsca w gmachu wystawy, i dla tego też Komitet uprasza o spieszniejsze nadsyłanie wymaganych deklaracij.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: W rozkazie do zarządu miejskiego z d. 4 (16) grudnia za Nr. 269, ogłoszono: W skutek Najwyższego Manifestu z dnia 2 listopada r. b., dozwalającego przyjmować w rekruty, ludzi, którymby do oznaczonej miary wzrostu brakowało pół werszka, JW. Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, zważywszy: że prawo to, jako na teraz istniejące, nie powinno obowiązywać konskryptów, którzy w latach upłynionych uznani byli za nietrzymających miary wzrostu, rozkazał: 1) Konskryptów zawezwanych w roku bieżącym, pierwszy raz do superewizji i zaliczonych czasowo do kategorji niezdatnych, z przyczyny jedynie nietrzymania miary wzrostu, a którymby brakowało tylko pół werszka, do oznaczonej miary 2-ch arszynów i 3-ch werszków, wyłączyć z liczby czasowo niezdatnych i zawezwać do losowania, na równi z innymi konskryptami tej kategorji, uznanymi przez urząd rekrucki za zdatnych do służby. 2) Konskryptów stawających w tym roku pierwszy raz do superewizji, którymby brakowało więcej niż pół werszka do oznaczonej miary, zaliczyć do rzędu czasowo niezdatnych, lecz jeżeli oni w przyszłych latach podrosną i brakować im będzie tylko pół werszka do oznaczonej miary, a pod innemi względami będą przyznani przez urząd rekrucki za zdatnych do służby wojskowej, to zawezwać ich do losowania. 3) Przepisu tego nie stosować do konskryptów uznanych w ubiegłych latach za niezdatnych z powodu niedostatku wzrostu, lecz uważać ich za należących do losowania w takim tylko razie, jeżeli będą trzymać oznaczoną ogólnelnemi przepisami miarę wzrostu, 2 arszyny i 3 werszki. O czem czynię wiadomem policji wykonawczej, dla odpowiedniego zastosowania się.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Grudnia.

Memorjał podany cesarzowi austrjackiemu po jego powrocie z Budy, ze strony większości gabinetu przedlitawskiego, domaga się tak niezawisłego dla tego gabinetu od kanclerza państwa stanowiska, jakie posiada gabinet węgierski. Ponieważ cesarz Franciszek-Józef jeszcze nie zdecydował nic w przedmiocie przesilenia gabinetowego, przeto pogłoski o objęciu prezesostwa gabinetu to przez p. Giskra, to przez hr. Hartig, wrazie gdyby tej godności nią przyjął książę Karol Auersperg, nie mają żadnej podstawy.— W miastach niemieckich robiono manifestacje na korzyść utrzymania obecnej konstytucji, obchodząc uroczyście rocznicę dyplomu grudniowego. Przeciwnie w Pradze i miastach czeskich ukazują się plakaty rewolucyjne, zalecające obalenie obecnego gabinetu i podanie ręki powstańcom dalmackim. Obawiają się, że podatki w Czechach będą mogły być ściągnięte jedynie za użyciem egzekucji wojskowej. — Z Kotaru donoszą, że dowodzący tam jenerał Auersperg przyjmował deputację powstańców w twierdzy Ledenice, a rozpoczęte z nią układy, które miały się toczyć w dalszym ciągu, wróżyły poddanie się powstańców.

Z Paryża zaprzeczają wieści o odwołaniu z Petersburga jenerała Fleury, ambasadora francuzkiego przy dworze cesarsko-ruskim. Jednocześnie z Wiednia i Berlina zaprzeczają podanej przez *Timesa* wiadomości, jakoby Francja przesłała do mocarstw propozycję rozbrojenia.

Budżet tymczasowy zatwierdzony przez włoską izbę deputowanych, wniesiony został na roztrząśnięcie senatu, gdzie wywołał żywe rozprawy.

Niektóre dzienniki hiszpańskie podały wiadomość o zbliżeniu się pomiędzy królową Izabelą a jej siostrą księżną Montpensier, z powodu choroby syna tej ostatniej Następstwem pierwszego, telegraficznie przesłanego przez królowę Izabelę, wyrażenia współubolewania z powodu choroby syna księstwa Montpensier, była korespondencja pomiędzy dwoma gałęziami domu Burbonów, która miała doprowadzić do projektu osadzenia księcia Asturji na tronie hiszpańskim pod rejencją księcia Montpensier. Wszelako niektóre dzienniki przypuszczają, iż wszystkie szczegóły zostały zmyślone przez progresistów, popierających kandydaturę księcia Tomasza genueńskiego, w celu odstręczenia od kandydatury księcia Montpensier popierających ją unionistów; zyskawszy ich głosy, progresiści spodziewali się że znaczna większość, jakaby się oświadczyła za księciem Tomaszem, skłoniłaby jego rodzinę do przychylenia się do ich zamiarów. Wszelako i sami progresiści tracą nadzieję na osadzenie na tronie księcia Tomasza, gdyż postanowili po ferjach Bożego Narodzenia naznaczyć rodzinie księcia termin, do ostatecznego oświadczenia się

Podsekretarz stanu do spraw zagranicznych angielskiego gabinetu p. Otway, na jednem z zebrań publicznych zapewniał o najlepszych stosunkach Anglji z mocarstwami, wynurzając przytem nadzieję że sprawa statku *Alabama* zostanie załatwiona z zadowolnieniem obu stron. Wpływowi Anglji przypisywał on załatwienie kwestji kolei żelaznych angielskich, a przyjaźni Anglji z cesarzem Napoleonem, załagodzenie sporu turecko-egipskiego.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *23 (11) grudnia.* Zapewniają, że utworzenie się nowego gabinetu nastąpi przed 1-ym stycznia. W skład jego wejdą pp. Ollivier, Segris i Louvet, z dawnego zaś gabinetu pozostaną: Leboeuf, Chasseloup-Laubat i Magne.

(Correspondenz Büreau).

---

nym i szlachetnym, takim jednak, któryby koniecznie narażał mię zawsze na utratę życia. W obec takiego celu — świecącego mi ciągle przed oczami— przeszłość powinna była zniknąć. Widzisz więc, kochany Henryku, że tak uprojektowane samobójstwo, przestaje już być czynem obłąkania, że można w obec niego mieć myśl spokojną i sumienie zupełnie czyste.

Oficer nie nie odpowiedział. Widział on padających na polach Waterloo weteranów starej gwardji, jak las dębów potężnych, i widok tego bohaterskiego zgonu mniej go przeraził niżeli ten układ zawarty z śmiercią na zimno, przedyskutowany i obliczony matematycznie.

Tymczasem Trelan mówił dalej:

— Raz powziąwszy takie postanowienie, uczułem się silniejszym — zaniechałem skarg i lamentów—a myśl o poświęceniu się, sprawiała mi czasem nawet jakąś gorzką i dziką rozkosz... Czy sposobność do spełnienia ofiary jest daleką lub bliską... mało mię to obchodziło — przyspieszać jej nie miałem zamiaru. Są ludzie, którzy poświęcają życie dla idei, dla dobra bliźnich, dla nauki —ja... ofiarowałem je na zakończenie moich cierpień— powody to wprawdzie różne lecz skutek jednaki.

Jeżeli postępując później tą drogą, zrobiłem coś dobrego—oby niebo policzyło to za zasługę tej którą ukochałem... Z tem przeświadczeniem, że moje poświęcenia będą jej policzone za zasługę—narażam się na wszelkie niebezpieczeństwa, nie z rezygnacją skazanego, lecz z entuzjazmem żołnierza walczącego pod szlachetnym sztandarem...

Nieszczęściem, mój drogi Henryku, należę podobno do tych, od których śmierć przerażona ucieka. Przekonałem się o tem w kilku już wypadkach... Zobaczymy czy jutro Deligny przełamie tę fatalność... Ten człowiek jest groźbą dla ludzkości, chcę ją przeto uwolnić od niego, albo też on niech mnie uwolni od ciężaru życia. Lecz, jak nie oddawałem się bez walki płomieniom i wodzie, tak i jemu nie oddam się bez obrony... Masz tego jawny dowód w baczności z jaką starałem się zrównać nasze szanse w tej walce.

A teraz, powiedz przyjacielu, czy jeszcze masz mnie za warjata? Powiedz, czy nie lepiej żyć poświęceniem i umrzeć młodo, unosząc z sobą cześć ziomków a może i jej żal do mogiły, niż zgłupieć powoli wśród jałowych wyrzekań i stracić szacunek swój własny, jej i wszystkich ludzi serca?

— Najlepiej jednak żyć, żyć i być szczęśliwym, zawołał oficer tonem człowieka, co przyzwyczajony do wypadków i zmian wojennego szczęścia, nie wątpi o niczem i nie rozpacza nigdy. Zobaczmy-ż teraz czego ci brak dla tego? Wytworzyłeś sobie pozycję szanowną—to co uczyniłeś dotąd, sam przyznajesz, zjednało ci już szacunek zacnych ludzi — Czegoż więc potrzeba ci jeszcze?... pieniędzy! A więc mój przyjacielu, czyliż ja nie posiadam mająteczku zostawionego mi przez matkę?...

Trelan porwał się z miejsca i uścisnąwszy z serdecznem uniesieniem ręce przyjaciela, wstrząsnął jednakże smutnie głową na znak, że odmawia przyjęcia jego ofiary.

— Jakto? zawołał Choisy—więc bez żadnego powodu odrzucasz moją propozycję? Czyliż sądzisz że zrobię wielkie poświęcenie? O mój drogi, iluż to oficerów w naszym pułku nie mając zgoła majątku żyją bardzo przyzwoicie z pobieranego żołdu... Postąpię jak oni. Notabene, nie pożyczam ci wcale mego majątku—albowiem nie podobna ażebyś przy intercyzie ślubnej posiadał własność fikcyjną... Byłby to postępek nieprawy a do takiego tyś niezdolny. Lecz jeżeli przyjęcie daru, nawet odemnie, jest ci wstrętnem—to, mój drogi, wrócisz mi, nawet z procentem wszystko co dziś przyjmiesz, wtedy gdy sam będziesz miljonerem—boć przecie jesteś jedynym spadkobiercą arcy-bogacza, wujaszka Pickuinck'a, który niema zamiaru wydziedziczyć cię zgoła.

— Masz szlachetne serce, mój drogi Henryku, rzekł Trelan ściskając rękę przyjaciela, i doprawdy żałować będę życia choćby dla tego tylko że ciebie na świecie zostawię...

— Więc przyjmujesz?

— Niestety, nie—gdyż ofiara twoja byłaby nieużyteczną.

— Nieużyteczną?

— Chcę mówić... niedostateczną.

— Niedostateczną, powtórzył znowu oficer... Więc ta panna posiada majątek wielki?

(d. c. n.)

Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 21 (9) grudnia.* Telegram *Timesa* w przedmiocie propozycji zrobionej jakoby przez Francję wielkim mocarstwom co do rozzbrojenia, uważany jest jako zmyślony. Nie zrobiono tu wcale takiej propozycji i wątpią także, ażeby kwestja ta poruszoną była u innych dworów. (*Wolffs T. B.*)

* *Petzt, 21 (9) grudnia. Pester Corresp.* pisze: Kwestja Fiume (Rieki) rozwiązaną została tymczasowie. Okręg Fiume będzie miał własnego gubernatora, który zasiadać będzie na sejmie węgierskim. Obecne położenie rzeczy wymaga, ażeby sprawy Fiume, Chorwacji i Węgier były wspólnie uregulowane. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 22 (10) grudnia.* Pisma wieczorne zaprzeczają z jak największą stanowczością wiadomości podanej przez pisma tutejsze i wiedeńskie o mięszaniu się prezesa ministrów Andrassego do przesilenia ministerjalnego w Przedlitawji. (*Wolffs T. B.*)

* *Cattaro, 21 (9) grudnia.* Jenerał - major hrabia Auersperg miał pod Ledenicami naradę z deputacją przysłaną przez powstańców, przyczem wyszło jasno na jaw, że powstańcy, wprowadzeni w błąd z zewnątrz, chwycili za broń i że mocno tego żałują. W sobotę ma odbyć się powtórna konferencja z deputacją liczniejszą i uzdolnioną do prowadzenia układów stanowczych. Powstańcy mocno upadli na duchu i są bardzo znękani. Powstańcy z okolic Poborini oświadczyli się także z chęcią poddania się. (*Corr. Bür.*)

* *Paryż, 21 (9) grudnia.* Wiadomość podana przez gazety, że jenerał Fleury, ambasador francuzki przy dworze petersburgskim, ma być odwołany z tego stanowiska, jest bezzasadna. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 21 (9) grudnia.* W senacie rozpoczęły się narady nad budżetem tymczasowym. Prezes ministrów Lanza, oraz byli ministrowie skarbu Cambray-Digny i Scialoja, brali udział w rozprawach, które były bardzo ożywione. Rozprawy toczyć się będą w dalszym ciągu jutro. (*Tamże.*)

* *Madryt, 21 (9) grudnia.* W Paradas (prowincja Sewilla) miały miejsce w niedzielę nieznaczne rozruchy, przyczem dawały się słyszeć okrzyki: „Niech żyje rzeczpospolita". (*Tamże.*)

---

* (Z obozu emigracyjnego.) *Warsz. Dniew.* pisze: Polscy wychodźcy mieszkający w Zurichu, biorąc pogłoski o francuzko-ruskiem przymierzu za fakt spełniony, wynurzają swe oburzenie na Napoleona III z łatwo zrozumiałych pobudek, że taki zwrot w polityce, nie odpowiadałby różnym rachubom emigracji. Zurichscy polacy oświadczyli nawet w *Niepodległości*, organie ich opinji, że teraz doskonale rozumieją, dla czego wiara w rozum cesarza francuzów słabnie z każdym dniem i że mniemane przymierze stanowi nowy dowód umysłowego upadku Napoleona. Lecz pomimo nienawiści dla Rosji, sama emigracja uznała zrzucanie wszystkich nieszczęść w całem świecie na to państwo, za największe i śmieszne absurdum: „Kto zrobił powstanie w Dalmacji? Wiadomo kto: Moskwa (dla czego nie Saratow lub Jekaterynosław?). Kto wice-króla egipskiego podburzył przeciwko sułtanowi? —Moskwa. Kto czechów nauczył polityki abstencyjnej?—Moskwa. Zawsze i wszędzie Moskwa. Trzeba się spodziewać",—dodaje *Niepodległość*",—„że wkrótce wszystkie polityczne i społeczne kwestje będzie można rozwiązać w równie prosty, łatwy i u polaków bardzo popularny a patrjotyczny sposób. Jeżeli takie monomanje nie dowodzą w nas strachu, to niezawodnie są wyrazem zaprzysiężonej nienawiści—ku loice i zdrowemu rozsądkowi". Należy życzyć, aby polscy wychodźcy nie zatrzymali się na tym pierwszym kroku ku moralnemu otrzeźwieniu. Na nieszczęście, drugi dobry symptomat, mianowicie ustanowienia uczciwego stanowiska emigracji względem interesów społeczeństw, pośród których mieszkają, spotyka opór ze strony niektórych wychodźców. Rzecz się ma tak, że należący do „towarzystwa demokratycznego" emigranci: Gruczyński, Bobiński i Cybulski, zawstydziwszy się znanego wszystkim faktu, że pomiędzy emigracją polską praktykuje się podrabianie i puszczanie w kurs fałszywych pieniędzy, wydali broszurę, w której pomiędzy innemi oświadczyli tak zwanej „zjednoczonej emigracji", aby jej władze „milczeniem swojem nie pochwalały i nie rozzuchwalały zbrodni fałszowania pieniędzy, szerzącej się coraz bardziej między polskimi emigrantami, z których wielu przystąpiło do tak zwanego „zjednoczenia", z jednej rachuby, że w tym chaosie znajdą bezkarność dla wszelkich swoich prywatnych czy publicznych nieprawości". Na dowód zaś swej dobrej woli, wspomnieni emigranci obowiązali się przyjść w pomoc prawnym poszukiwaniom „zjednoczenia", z wiadomościami jakie tylko mogą ich dojść w tej sprawie. Zamiast żeby z sympatją odpowiedzieć na uczciwe wezwanie i pomódz do wykorzenienia złego, które shańbiło wychodźców nawet w oczach ludzi im sprzyjających, „zjednoczona emigracja" postąpiła w nader cyniczny sposób względem tego uczciwego usiłowania. Za pośrednictwem *Niepodległości* odrzuca kategorycznie pomoc Gruczyńskiego, Bobińskiego i Cybulskiego w poszukiwaniu fałszerzy pieniężnych i sama nie chce brać w tem jakiegokolwiebądź udziału, motywując swą odmowę tem, że wkraczanie emigracji w atrybucje policji, ubliżyłoby krajowi udzielającemu polakom gościnność. Nie dość na tem, „zjednoczona emigracja" udaje, jakoby po raz pierwszy dowiedziała się o podrabiających i puszczających w obieg fałszywe pieniądze z okólnika Gruczyńskiego, Bobińskiego i Cybulskiego, to jest „od ludzi",—dodaje *Niepodległość*—„fałszujących cudze podpisy". Nie wdając się w osobiste spory emigracji, powiemy tylko, że wyż przytoczone zapieranie się „zjednoczonej emigracji", wzbudza silne podejrzenie, że wistocie nie była bez udziału w sprawie fałszywych pieniędzy. *Niepodległość* dodaje złośliwie: „Wiadomości i dobre swoje chęci pp. Gruczyński, Bobiński, Cybulski mogą z pożytkiem dla imienia polskiego, zużytkować bez interwencji komitetu zjednoczonej emigracji polskiej w wieloraki sposób; udać się do prokuratora cesarskiego w Paryżu; opublikować imiona i nazwiska fałszerzy w nowej serji *dokumentów organizacji jeneralnej*, zkąd niewątpliwie dostaną się w ręce ruskiej policji, albo też, co na jedno wyjdzie, ogłosić domniemania czy pewniki swoje w dzienniku *Le Peuple Polonais*". Nakoniec *Niepodległość* wywija się w ten sposób, że jeżeli pp. Gruczyński, Bobiński i Cybulski mają pewne wiadomości o fałszerzach, to znaczy, że gniazdo ich jest w „towarzystwie demokratycznem", do którego należą trzej wspomnieni wychodźcy, którzy sami będąc fałszerzami pieniędzy, starają się denuncjacjami na innych, odwrócić od siebie podejrzenia. Czyż polityczne zboczenia warunkują wszechstronne zepsucie moralne wychodźców? W tymże numerze, *Niepodległość* polemizując z galicyjsko-polskimi publicystami: Tarnowskim, Szujskim i Kozmianem, którzy swem potężnem słowem potępiają perjodyczne, konwulsyjne powstania polaków, obwiniając o to emigrację i przypisując jej powszechne nieszczęścia, powiada: „Upadliśmy w niefortunnem powstaniu (1863 r.) i nasza w tem wina. Tarnowscy „nad własnemi płakali ofiarami"; Szujscy należeli już w połowie do pokolenia, które „z małemi wyjątkami, godnie z pola schodziło"; Koźmianowie opłakiwali w Galicji „angielski selfgovernement". Upadliśmy i biada nam! Ale biada i tym, którzy naszego upadku stali się przyczyną. Jeśli raz jeszcze, raz ostatni dźwignąć się nam sądzono, --nie wstanie, komu my z kolei powiemy: do grobu!" Oto jakiemi dowodami, pachnącemi krwią i gwałtem, odpowiada emigracja na rozsądną mowę swych przeciwników. Już to samo wykazuje niemoc emigracji do obronienia swych bredni, znaczonych szanowną nazwą zasad".

---

* (Ciągnienie loterji). Ciągnienie wielkiej loterji na korzyść ochrony Marjińskiej w Warwie, odbyło się 9 (21) i 10 (22) grudnia, w sali loterji banku polskiego, przez członków komitetu loterji, w obecności licznej publiczności. Główne wygrane padły na następujące numera: Nr. 67,073—wygrał pięć biletów 2-ej pożyczki wewnętrznej premjowej; 79,555 — trzy takież bilety; 71,614 — dwa takież bilety; 2,039, 31,166, 47,986, 76,784, 98,925, 9,493, 51,065, 42,797, 30,353, 32,517, 85,708, 65,865, 24,305, 47,992, 95,478, 98,141, 74,033, 73,784, 24,689, 47,538, 27,126, 1,595, 72,552, 8,183, 94,542, 40,038, 30,827, 34,179, 41,945, 52,189, 16,880, 97,641, 57,703, 57,943, 86,135, 29,299, 87,938, 45,925, 62,575, 83,767—po jednym takimże bilecie. Rozdawanie fantów wygranych mieć będzie miejsce w przyszłym tygodniu, w miejscu wystawy, od 12-ej do 3-ej godziny po południu.

* (Zdanie sprawy z działań i obrotu funduszów warszawskiego towarzystwa dobroczynności za rok 1868). *Zakład starców i kalek.* Pozostało na rok 1869 mężczyzn 109, kobiet 227. W średniem przecięciu było dziennie osób 329, na których utrzymanie wydano w ogóle rs. 31,845 kop. 78, w przecięciu zaś dziennie na jedną osobę kop. $26^{15}/_{100}$, a na samą żywność kop. $12^{76}/_{100}$. W infirmerji było chorych obojej płci w r. 1868 235, z tych wyzdrowiało 89, zmarło 66, pozostało na rok 1869 osób 80. Stosunek śmiertelności był 16 na 100.—*Zakład sierot.* W r. 1868 było chłopców 105, dziewcząt 91, razem 196, z tych ubyło przez oddanie do terminu, służby, na opiekę i śmierć chłopców 18, dziewcząt 11, razem 29, pozostało na r. 1869 chłopców 87, dziewcząt 80, razem 167. W średniem przecięciu było dziennie dzieci 163, na których utrzymanie wydano rs. 12,610 kop. $97^1/_2$, w przecięciu zaś dziennie na jedno dziecko kop. $21^{15}/_{100}$, a na samą żywność kop. 10. W infirmerji na r. b. nie pozostało żadnego chorego dziecka. Stosunek śmiertelności był 4 na 100. Liczba wychowańców płci obojga wyszłych do obowiązków a pod kontrolą tow. zostających, wynosiła na r. 1869 chłopców 53, dziewcząt 5. Najwięcej ich było u szewców (17), potem stolarzy (7), krawców (5) i t. d. *Sale ochrony.* Na r. 1869 pozostało zapisanych dzieci 3,071. Liczbę uczęszczających do ochrony składały dzieci: wyrobników 1,899, rzemieślników 1,141, służących 385 i t. d. Sale w r. 1868 otwarte były przez dni 296. Średnio w przecięciu uczęszczało dziennie dzieci 1,196, na utrzymanie których wydano rs. 21,105 kop. $84^1/_2$, w przecięciu zaś dziennie na jedno dziecko kop. $5^{96}/_{100}$, a na samą żywność kop. $2^{75}/_{100}$. — *Domy przytułku dla niemowląt* (żłobki), łącznie z tymczasowemi przytułkami ubogich dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej. Pozostało na r. 1869 zapisanych niemowląt 47, ubogich dzieci 164. Domy przytułku dla niemowląt w r. z. otwarte były przez dni 296, a dla ubogich dzieci przez dni 366. W średniem przecięciu było dziennie dzieci 41 (niemowląt), na których utrzymanie wydano w ogóle rs. 3,802 kop. $33^1/_2$, w przecięciu zaś dziennie na jedno dziecko k. $31^{55}/_{100}$, a na żywność dla dzieci, gospodyń i posługaczek kop. $14^{67}/_{100}$. Ubogich dzieci było 136, na których utrzymanie w ogóle wydano rs. 4,297 kop. $10^1/_2$, w przecięciu zaś dziennie na jedno dziecko kop. $8^{66}/_{100}$, a na samą żywność dla dziecka k. $3^{93}/_{100}$; razem dzieci było w r. z. 177. *Obiady gościnne:* Wydano ubogim obiadów porcij 40,478; w średniem więc przecięciu uczęszczało dziennie osób 111. Na sporządzenie powyższych obiadów wydano w ogóle rs. 2,766 k. 58, zaś w przecięciu na jedną porcję k. $6^{86}/_{100}$. *Zupa rumfordzka:* Wydawaną była przez dni 366, w stosunku więc wydanych porcij 57,070, uczęszczało z przecięcia dziennie osób 156. Na sporządzenie zupy wydano rs. 1,904 k. $62^1/_2$, zaś w przecięciu na jedną porcję k. $3^{34}/_{100}$. *Wsparcia pieniężne*: Wydano na ten cel dla 47 osób rs. 819 k. 40, jako wsparcia stałe, jednorazowych zaś wydano 1,302 osobom na rs. 2,048 k. 50, razem wsparto 1,349 osób na rs. 2,867 k. 90. *Wsparcia w drzewie opałowem:* W zimowych miesiącach rozdano 1,117 ubogim tyleż sztuk drzewa, koszt którego wynosił rs. 1,196 k. $26^1/_2$ wraz z rozwózką. *Wsparcia w lekarstwach*: Oprócz rad lekarskich bezpłatnych wydano w r. z. 2,389 ubogim kartki na bezpłatne lekarstwa, na co wydatek wynosił rs. 1,399 k. $53^1/_2$. *Wsparcia w przyrządach chirurgicznych:* Kosztem rs. 50 k. 50, rozdano 23 ubogim tyleż sztuk przyrządów. *Wsparcia w okularach:* 12 sztuk okularów rozdano ubogim, na co wydano rs. 7 k. 90. *Stypendja szkolne*: Na 6-ciu stypendystów szkolnych wydano rs. 1,020. *Kasy pożyczkowe za rewersami* poręczonemi, łącznie było na pożyczkach u osób 703 rs. 33,706 k. 35. *Kasy pożyczkowe na słowo* łącznie na pożyczkach u osób 45 było rs. 399 k. 14 (pozostałość to z r. 1867, w r. z. pożyczek nie udzielano). *Kasy oszczędności groszowe* łącznie było u 5,909 uczestników rs. 12,816 k. $42^1/_2$, uskuteczniono wypłat rs. 3,346 k. 87, przelano do kasy oszczędności na książeczki rs. 7,010 k. 19. Pozostało zatem na r. b. na lokacji w głównej kasie oszczędności rs. 1,790 k. 96, w gotowiźnie rs. 668 k. $40^1/_2$. *Ogół zakładów* wynosił 60. *Liczba korzystających* wynosiła 17,137 osób. *Kapitały* wynosiły razem rs. 245,904 k. 78. Kapitały w r. 1868 przybyłe wynoszą rs. 21,032. *Fundusz żelazny kas pożyczkowych za rewersami:* Było i pozostało na rok 1869 rs. 22,403 k. 99. *Fundusz żelazny kas pożyczkowych na słowo:* Pozostało na rok 1869 rs. 1,105 k. $83^1/_2$. *Fundusze rozporządzalne etatowe: Dochody* wpłynęło: *a)* na rachunek zaległości z lat poprzednich rs. 2,215 k. 52, na rachunek roku 1868 rs. 69,095 k. $90^1/_2$. *Wydatki:* wypłacono na rachunek zaległości z roku 1867 rs. 10,565 k. $86^1/_2$. Za rok 1868 rs. 7,705 k. $18^1/_2$; *b)* pozostało do zaspokojenia rs. 94,922 k. 3. *Porównanie:* W ogóle niedostało w roku 1868 na pokrycie wydatków rs. 42,540 k. $55^1/_2$. Powodem tego są: zawód we wpływie dochodów, wzrost cen i *mnożące* się ubóstwo. Przedsięwzięło towarzystwo wszelkie możliwe środki dla najrychlejszego przywrócenia równowagi między dochodami i wydatkami. *Fundusze depozytowe*: Pozostało na rok 1869 rs. 68,540 k. $42^1/_2$, wydano w r. 1868 rs. 35,675 k. 18. *Grono towarzystwa:* Opiekunek na rok bieżący pozostało 148, członków 729.

* (Kalendarz rolniczy). W tych dniach wyszedł z pod prasy *Kalendarz rolniczy* na rok 1870, wydany nakładem redakcji *Gazety Rolniczej*. P. Adam Mieczyński, główny redaktor tej gazety, od lat dziesięciu nosił się z myślą wydawnictwa porządnego *Kalendaaza rolniczego*. W kraju, jak nasz, uważanym za przeważnie rolniczy, wydawnictwo takie stało się koniecznością o niemal. Niemcy mają kilka tego rodzaju kalendarzy, z których Lengerkego i Mentzla, od lat 22-ch wychodzący, cieszy się uznaniem myślącej publiczności gospodarskiej, bo w 250,000 egzemplarzach ma być podobno, jak głoszą gazety, na r. 1870 wydany. Kiedy wydawnictwo *Pamiętnika Rolniczego*, wyczerpane i nieodnowione zostało, wtedy kilkakrotnie w różnych pismach krajowych podnoszono głos za potrzebą wydania czegoś, bardziej odpowiadającego zmieniającym się potrzebom i stosunkom naszego rolnictwa. Może potrzeba gorąco czuć się dająca, może i nawoływania gazet, w wyniku dały wydawnictwa, jak *Kalendarz rolniczy* drukarza Kowalewskiego w Warszawie, *Agentura gospodarska* Rossego w Poznaniu, *Kalendarz rolniczy* księgarza Jaworskiego w Krakowie, i Swiegockiego księgarza w Bydgoszczy i *Kalendarz rolniczy* na r. 1870 w Dreznie przez Kraszewskiego wydany. Wszystkie te kalendarze mają swoją niezaprzeczoną wartość i odmawiać im pewnego wpływu na rozwój i postęp gospodarstwa krajowego—byłoby to nieprzyznać im choć tej zasługi, że przyzwyczaiły gospodarzy naszych tak nielubiących rachunków, przynajmniej do pobieżnego notowania rzeczy i uwag tak ich blizko obchodzących. Czując jednak obok rzeczonych wydawnictw potrzebę jeszcze poważniejszego w tym rodzaju wydawnictwa, mając przytem na względzie wzory francuzkie i niemieckie, a głównie wyżej rzeczony kalendarz Lengerkego i Mentzla, p. Mieczyński starał się dla potrzeb krajowych wydać rzetelnie pożyteczny *Kalendarz rolniczy* i oznaczył na takowy cenę dotąd niepraktykowanie nizką w naszem wydawnictwie. O wartości kalendarza tego przesądzać nie będziemy, pozostawiając to specjalistom, to tylko powiemy, że kosztował on 10 lat pracy w zbieraniu materjałów, a rok blizko w ich opracowaniu i że kalendarz ten może być uważany za jedne z prac poważniejszych bez żadnych widoków materjalnych wydanych. Samo wymienienie znajdujących się w nim artykułów, dostatecznie wskaże tak z jednej strony pracę dla ułożenia go, jak z drugiej strony bogactwo zawierających się w nim przedmiotów. Składa się on z dwóch części, z których pierwsza, kieszonkowa, oprawiona w płótno angielskie i opatrzona ołówkiem, obejmuje: Wiadomości kościelne, astronomiczne i kalendarskie.—Konotatnik na wszystkie dnie roku. Konotatnik wysiewu, zbioru zboża i paszy, omłotu, udoju mleka, próbnych udojów, przychodu i ubytku inwentarza żywego i nawożenia. Dalej następują: Tabela wysiewu na mórg np. głównieiszych roślin gospodarskich.—Czas potrzebny do wzejścia nasion, stosownie do temperatury powietrza według ciepłomierza Réaumur'a.—Waga jednego korca rozmaitych zbóż i płodów gospodarskich.—Czas zachowania zdolności kiełkowania i trwania wegetacji.—Tablica wysiewu na mórg np. nasion drzewnych.—Ubytek zboża w ziarnie i siana na składach.—Ubytek na wadze kartofli, przechowywanych w piwnicy.—Tabelka do obliczania, z wiadomej ciężkości gatunkowej kartofli, odsetkowej ilości suchej materji i mączki w nich zawartej.—Tabelka do obliczania, z wiadomej ciężkości gatunkomej buraków, odsetkowej ilości suchej materji i cukru w nich zawartej.—Tabelka porównawcza wartości pożywnej rozmaitych gatunków paszy, podług Oczapowskiego, Weckherlina, Eberta i Schweitzera.—Tabelka wykazująca ilość części pożywnych w rozmaitych gatunkach paszy, podług Emila Wolff'a.—Porcje karmy mieszanej dla rozmaitego rodzaju inwentarzy przy rozmaitych celach hodowli. (Podług obliczeń Emila Wolff'a).—Czas trwania ciężarności u zwierząt domowych podług P. Arensteina, objawiania się i trwania popędu płciowego, oraz najwłaściwszy czas ssania. — Czas wysiadywania jaj przez ptastwo domowe.—Zbiór przepisów na rozmaite choroby zwierząt domowych, porządkiem alfabetycznym ułożone.—Stosunek wagi mięsa i innych części użytkowych do wagi żywego zwierzęcia. — Wykaz robót gospodarskich z oznaczeniem czasu potrzebnego do ich wykonania, a mianowicie: roboty sprzężajne około roli, zwózki i transporta, roboty ręczne i polne i rozmaite gospodarskie, grabarskie, rąbanie, obróbka i tarcie drzewa, roboty ciesielskie i murarskie.—Wymiary główniejszych budowli gospodarskich.—Wyrachowanie potrzeby niektórych materjałów na różne budowle gospodarskie.—Stosunek wagi mąki do wagi zboża. — Stosunek wagi chleba do wagi mąki i zboża. — Tabelka potrzebnej ilości mąki i ziarna do otrzymania danej ilości chleba.—Tablica kubiczności drzewa w klocach.—Stosunek siły ogrzewającej różnych gatunków opału, podług W. Löbe.—Tabelka dobierania wódki.—Porównawcza tabelka stopni ciepłomierzy: Celsjusza, Réaumur'a i Fahrenhejta.—Tablica porównawcza monety rozmaitych krajów.—Tablica porównawcza i zamienna miar i wag rozmaitych krajów. — Termina opłaty podatków i innych należności.

Część druga, stanowiąca oddzielną książkę, przeszło 36 arkuszy druku, obejmuje: Zatrudnienia gospodarskie, na każdy miesiąc rozłożone, przez Jana Swienczyc.—Tablicę wykazującą różne skutki w urodzajach roślin z danych im stanowisk w zmianowaniu, przez Jana Romualda Wiland. — Rozmaite wiadomości dla gospodarzy, jako to: Waga ziemi, nawozów i innych materjałów w rolnictwie używanych, przez Leona Kąkolewskiego.—Tabela ułożona do obliczania wartości różnej paszy w stosunku do średniego siana, podług E. Wolff'a.—O poznawaniu wieku bydła rogatego, z notatek agronoma, Br. Sz.—O poznawaniu wieku konia, tegoż.—O postępowaniu przy kupnie koni, tegoż.—O śmierci pozornej, tegoż. — Waga korca warszawskiego rozmaitych zbóż, nasion i płodów rolniczych.—Ilość wysiewu na mórg np.—Czas zasiewu i trwanie wegetacji.—Średnie plony w ziarnie i słomie.—Objętość kubiczna zbiorów, przez Leona Kąkolewskiego.—Wydajność oleju i makuchów z głównych roślin olejnych, przez tegoż.—Wegetacja zbóż i roślin pod względem zdolności nasion do kiełkowania, czasu wzrostu i pozostałości w gruncie po zbiorze, z Pamiętnika dla gospodarzy wiejskich.—Tabelka, przedstawiająca najgłówniejsze zasady uprawy ważniejszych roślin pastewnych, przez Adama Mieczyńskiego. — Ile zwierzęta dają nawozu? podług doświadczeń Jana Swienczyca. — Kalendarz leśny, podług układu Hipolita Trąmpczyńskiego.—Kalendarz tarła ryb krajowych.—Kalendarz łowiecki, podług Mikołaja Rejmana.—Wiele inwentarza roboczego względnie obsiewanej przestrzeni gruntu trzymać należy, przez Konstantego Koncewicza.—Mycie, strzyż i przygotowanie wełny na targ, przez Aleksandra Trylskiego.—Porównawcza wartość nawozów, przez Polikarpa Szlązkiewicza.—Obliczenie produkcji nawozu, przez tegoż.—Ogólne wskazówki jak się obchodzić w praktyce z machinami i narzędziami gospodarskiemi, przez Ludwika Suchodolskiego.—Rośliny dla pszczół użyteczne, przez Adama Mieczyńskiego.—Rozmnażanie drzew owocowych, z notat praktycznego ogrodnika.—Rośliny znamionujące gatunek gruntu.—Zasady klasyfikacji gruntów ornych, łąk, pastwisk i przestrzeni leśnych, przyjęte i zatwierdzone do szacowania dóbr dla nowego tow. kred. ziems. w W. Ks. Poznańskiem. — O dochodaah z gruntów, przez Konstantego Gąssowskiego.—Wyrachowania objętości.—Praktyczna wskazówka do wykonania chemicznej analizy gruntu, podług Wilhelma Hamma. Bibljografja gospodarska.

Wreszcie część informacyjna obejmuje: Jarmarki w gub. Cesarstwa.—Jarmarki w Królestwie Polskiem.—Jarmarki zagraniczne.—Rozkład jazdy i taryfa opłat na kolejach żelaznych.—Tabela odchodu i przychodu poczt w Warszawie.—Taryfa pocztowa.—Przepisy dotyczące telegraficznych korespondencji. — O używaniu papieru stemplowego w Królestwie Polskiem. — Wykaz miast powiatu radomskiego i iłżeckiego zamienionych na osady wiejskie.—Ogłoszenia prywatne.

Cena wynosi: dla prenumeratorów *Gazety Rolniczej* rs. 1; dla prenumeratorów *Bibljoteki Rolniczej* kop. 75; dla osób zaś nieprenumerujących obu tych wydawnictw rsr. 1 kop. 20.—Skład główny w redakcji *Gazety Rolniczej*. Oprócz tego w księgarni Gebethnera i Wolffa i w składzie materjałów piśmiennych p. Antoniego Szustra.

* (**Kurjerek**). Dziś tedy, gdy na wieczornem niebie pierwsza zaświeci „gwiazdka"—cały świat katolicki, zasiada do wesołej uczty Wiljowej. Jest to biesiada tradycyjna, która łączy przy jednym stole, całe rodziny i familje, rozłamujące się symbolem zgody i miłości—i życzące sobie doczekać pospołu takiej samej uczty w następnym roku. W wielkich miastach Wilja nie tak już ściśle bywa obserwowaną. Ludzie w wielkich zbiorowiskach, pod wpływem handlu, przemysłu i ciągłej o powszedni chleb troski kosmopolityzują swoje obyczaje—lecz po wsiach wieczór dzisiejszy jest ważną uroczystością, w której wszystko się pełni podług odwiecznego zwyczaju. Stoły tam muszą być obficie posłane sianem, na pamiątkę tego, co w żłobie betlemskim za posłanie narodzonemu Chrystusowi służyło—a każdy z biesiadników w tem sianie, obok swego nakrycia, znajduje zwykle podarunek jakiś. Wilja na wsiach, w domach zamożniejszych zwłaszcza, musi się składać koniecznie z dziewięciu potraw rybnych najrozmaiciej przyrządzanych—oprócz migdałowej zupy, barszczyku z uszkami, klusek z makiem roztartym w miodzie, kapusty z grzybami i kisielu słodkiego, zakończającego ucztę! Jest to prawdziwy popis kulinarny i dla tego nie lata trudów użyć musi każda dbająca o swoją sławę gospodyni aby się w nim poszczycić mogła.

A potem, gdy już ukończy się ta serdecznie rybna wieczerza, zapalają się choinki lub świeczki, obwieszone cukrami, owocami i łakociami wszelkiego rodzaju, ku wielkiej radości dziatwy, dla której Wilja jest największem i najbardziej utęsknionem ze wszystkich w ciągu roku świętem. Nie rzadko ten wieczór, zakończony późno wieńczy się tańcem lecz po „pasterce" dopiero.

U nas, w mieście, dzień dzisiejszy przedstawia jedno ogromne targowisko. Teraz już wszyscy, co do ostatniej chwili odkładali sprawunki, lub na ostatni moment dostali pieniędzy—rzucają się na miasto, i zbierają wszelkie potrzebne im do domów amplety. Na targach rozkup ryb ogromny!.. Kucharki kupują i spieszą się z powrotem—by mieć czas przyrządzić tę kunsztowną a zmudną ucztę, dla państwa i dla siebie także. Lecz za to, jakaż to uroczysta cisza zalega ulice Warszawy, gdy już wieczór zapadnie—rzadki przechodzień zdarzy się na mieście—wszyscy zasiądą do familjnego lub przyjacielskiego stołu, a gdy zasiądą... niech rozłamią z nami opłatek... i przyjmą odwieczne życzenie: *Do siego roku!* którem zakończamy dzisiejszy kurjerek, nie dając żadnego faktu, z żadnej wychodzącej po za obręb wiljowego ruchu dziedziny.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 6 $^1/_4$ wieczorem, w cyrkule Sobornym, przy ulicy Rymarskiej, w domu pod N. 742, w jednej z izb, pod piecem, zapaliła się podłoga, lecz ogień przez przybyłych żołnierzy straży ogniowej, natychmiast ugaszonym został, przyczem dwa piece przyległe sobie, rozebrano i część podłogi wyrąbano.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod N. 1813, w drukarni Lebensohna, Abram Pomper maszynista, w skutek własnej nieostrożności, uległ wyrwaniu przez maszynę części palca wskazującego u ręki prawej. Pomper odesłany na kurację do szpitala żydowskiego.

— W cyrkule Łazienkowskim, Józef Trzaskowski, powożący omnibusem, zawracając z ulicy Nowy-Świat na plac św. Aleksandra, uderzył dyszlem w plecy przechodzącą Ludwikę Michałowską, która upadłszy, uległa stłuczeniu nieszkodliwemu. Trzaskowskiego przyaresztowano, w celu ukarania podług prawa.

— Na ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr. 1237, o godzinie 10 w wieczór, w księgarni, zapalił się stół sklepowy, od którego zajęły się niższe półki szafy, lecz ogień przed przybyciem jeszcze straży ogniowej, przez domowników ugaszony został.

* (Rozum psów). Czytamy w gazecie *Opinione*: Nieraz już mówiono o rozumie psów, którym naturaliści przyznają jedynie instynkt. Fakt następujący służy za dowód, że pies jest zwierzęciem bardzo rozumnem. Niedawno pewien młody oficer omal że nie zadusił się od dymu, który napełnił jego pokój; spał on jak najspokojniej w łóżku, gdy krzesło stojące pomiędzy łóżkiem i kominkiem zapaliło się, i gdyby nie znajdował się tu jego wierny pudel, to niedomyślałby się on o grożącem mu niebezpieczeństwie. Pudel był uwiązany na łańcuszku, i jak skoro uczuł dym napełniający cały pokój, to począł wyć i szczekać, lecz widząc, że pan jego leży i nie rusza się, zerwał się z łańcucha, wskoczył na łóżko, począł targać kołdrę i ciągnąć swego pana za rękaw tak, iż nareszcie oficer obudził się z ciężkiego snu. Tłomacząc sobie tak niezwykłe postępowanie swego psa tem, że ktoś wszedł do pokoju, wstał on z łóżka i chwiejąc się, albowiem zaczynał się już u niego zawrót głowy, doszedł po omacku do okna, ażeby otworzyć takowe; zaledwie powietrze weszło do pokoju, a wnet krzesło, łóżko i pościel poczęły płonąć. Pożar został ugaszony, i jakkolwiek straty były nieznaczne, lecz oficer przekonał się, że jego pudel ocalił mu życie.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra, to jest 13 (25) b. m. do 20 grudnia (1 stycznia) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 4-ej minut 15 wieczorem, a gaszone o godzinie 7-ej z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj		*dziś*	
Za talar	rs. 1	kop. 21	rs. 1	kop. 21.
Za frank	„ —	„ 33 $^1/_4$	„ —	„ 33 $^1/_2$.
Za złoty reń.	„ —	„ 67	„ —	„ 67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

*(O b c h ó d j u b i l e u s z u). *Ruski Inwalid* donosi, że 26 listopada (8 grudnia), jako w dniu obchodu stuletniego jubileuszu ustanowienia orderu wojskowego św. Jerzego, towarzystwo wojskowe miasta Grodna obchodziło także uroczyście tę rocznicę. Parada wojskowa, w której wzięły udział wszystkie wojska konsystujące w Grodnie, ze sztandarem jamburgskiego pułku ułanów i z chorągwiami 101-go pułku permskiego piechoty, rozpoczęła uroczystość wojskową. Po ukończeniu liturgji św., celebrowanej w cerkwi pułkowej pułku permskiego, odprawione zostało nabożeństwo do św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, z modłami o długie lata dla szczęśliwie panującego Najjaśniejszego Cesarza i dla całego Domu Cesarskiego, oraz z odśpiewaniem modłów o wieczną pamięć dla Cesarzowej Katarzyny II i dla Cesarzów Aleksandra I i Mikołaja I, oraz o wieczną pamięć dla wojsk które utraciły życie na polu walki, i nareszcie modłów o długie lata dla pobożnego wojska wszechrosyjskiego. Po ukończeniu parady, rozdano wojskom przy obiedzie po lampce wódki. Wieczorem tego dnia, całe towarzystwo wojskowe zgromadziło się w grodzińskiem klubie wojskowym na wieczór tańcujący, na którym znajdowały się, oprócz wielu wojskowych, także osoby z towarzystwa miejskiego. Koszary „Stary zamek", gdzie mieści się klub wojskowy, były iluminowane z wielkim gustem: nad bramą i u wejścia do klubu znajdowały się transparenty oświetlone z krzyżami św. Jerzego, otoczonemi wieńcami wawrzynowemi. Wieczór był bardzo ożywiony. Ku końcowi zabawy podano kieliszy z szampanem, i głośne „hura" za zdrowie ubóstwianego Monarchy, wstrząsało długo murami sal, przy dźwiękach hymnu narodowego, wykonanego przez dwie kapele wojskowe. Drugi toast wniesiony został za zdrowie kawalerów orderu św. Jerzego w armji ruskiej. Tegoż wieczoru otwarte zostały podpisy, Najwyżej dozwolone na dniu 18 (30) listopada, na korzyść rannych żołnierzy, ozdobionych znakami honorowemi orderu wojskowego; takież podpisy miały mieć jednocześnie miejsce i w innych pułkach 26-ej dywizji piechoty. Wieczór zakończony został wspólną kolacją.

*(N a j w y ż s z e o d w i e d z i n y.—Z a a l a r m o w a n i e w o j s k). Czytamy w gazecie *Wiest'*: Dnia 8 (20) grudnia, o godzinie 1-ej po południu, Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić mikołajewską szkołę jazdy, gdzie zabawił około 20 minut. Tegoż dnia o godzinie 12-ej, w obecności Jego Cesarskiej Mości, zaalarmowane zostały pułki lejb-gwardji konny i pawłowski. Na alarmie raczyli znajdować się Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, oraz książę pruski Albert. Wojska przybyły z nadzwyczajną szybkością i wykonywały ewolucje w zupełnym porządku.

*(W y j a z d k s i ę c i a A l e k s a n d r a h e s k o-d a r m s z t a d z k i e g o). Taż gazeta donosi, że 8 (20) grudnia, o godzinie 1-ej po południu, książę Aleksander hesko-darmsztadzki wyjechał za granicę drogą żelazną petersburgsko-warszawską.

Austrja i ziemie słowiańskie.

*(*K w e s t j a m i n i s t e r j a l n a*). *Wiener Tagblatt* donosi, że memorandum większości ministerstwa przedlitawskiego obejmuje następujące punkta, jako warunki, na których pięciu ministrów zgadza się pozostać nadal w gabinecie: „1) Zupełna niezawisłość i samodzielność ministerstwa w obec wszelkiego mięszania się lub też wpływu ze strony kanclerza państwa. Innemi wyrazami, takaż sama niezawisłość, jak służy ministerstwu Andrassego. 2) Oddanie funduszów „dyspozycyjnych" czyli prasowych do wyłącznego rozporządzenia ministerstwa przedlitawskiego, oraz zniesienie dotychczasowego w tym względzie stosunku, który oddaje w ręce hr. Beusta wpływ stanowczy na szafunek funduszów dyspozycyjnych. 3) Oddanie policji państwa, pozostającej obecnie w zależności od hr. Beusta, pod zarząd ministerstwa przedlitawskiego".

*(R a d a p a ń s t w a.—K w e s t j a p r z e s i l e n i a m i n i s t e r j a l n e g o.—M e m o r a n d u m.—A g i t a c j a n a k o r z y ś ć k o n s t y t u c j i. — P l a k a t y.) *Wiedeń, 20 grudnia.* Obie izby rady państwa odbyły dziś swe ostatnie posiedzenia przed ferjami świątecznemi, ministrowie znajdowali się spokojnie na swych zwykłych miejscach, złożono tak w izbie panów, jak również w izbie deputowanych, kilka nowych projektów do praw, i nic w fizjonomji zewnętrznej izb nie dawało do myślenia, ażeby Przedlitawji groziło natychmiastowe przesilenie wielkiej doniosłości. Co się tyczy izby deputowanych, nadmienić wypada, że niecierpliwi deputowani galicyjsko-polscy wystosowali dziś zapytanie, co się stanie z postawionym przez nich onegdaj wnioskiem, na co prezes Kaiserfeld odpowiedział, że takowy postawiony będzie na porządku dziennym pierwszego po ferjach posiedzenia izby deputowanych. Pomimo nalegań ze strony niektórych deputowanych co do jak najrychlejszego otwarcia na nowo posiedzeń izby po świętach Bożego Narodzenia, pierwsze posiedzenie wyznaczone zostało na 17-go stycznia, ażeby deputowani obrządku wschodniego mogli także brać udział w rozprawach nad adresem.—Wszelkie wiadomości o przesileniu ministerjalnem oparte są na pogłoskach bezzasadnych. Powiedzieć to można zwłaszcza o twierdzeniu, że Dr Giskra obejmie prezydencję w ministerstwie przedlitawskiem, oraz o wiadomości, że większość ministerstwa porozumiała się co do zaproponowania hr. Hartig'a na prezesa gabinetu, w razie gdyby książę Karol Auersperg odmówił przyjęcia tego stanowiska.—Również bezzasadnemi wydają się wiadomości, podług których hr. Leon Thun miał złożyć cesarzowi, podczas jego pobytu w Budzie, memorandum w imieniu stronnictwa ultra - arystystokratycznego. Stronnictwo to, pomimo swej zawziętej opozycji względem konstytucji, posiada zbyt wielką roztropność państwową, ażeby mogło dopuścić się takiej przesady, jaką wychodzący w Peszcie *Neue freie Lloyd* przypisuje ich mniemanemu memorandum.—W niektórych miastach prowincjonalnych, zamieszkałych przez niemców, trwa w dalszym ciągu agitacja na korzyść konstytucji. Niedawno reprezentacje kilku miast w Morawji postanowiły podać ministerstwu adresa, w których przemawiają za niezłomnem trzymaniem się praw grudniowych. Oprócz tego w wielu miastach obchodzona jest dziś w sposób demonstracyjny rocznica ogłoszenia tych praw, i nawet w nawpół słoweńskiem mieście Lublani (Laibach) powiodło się niemcom przewieść do skutku owację na korzyść konstytucji grudniowej. — Z Czech donoszą, że w Pradze i wielu innych miastach czeskich znaleziono tysiące porozrzucanych plakatów, wzywających naród czeski, ażeby powstał natychmiast całą masą dla obalenia teraźniejszego ministerstwa i dla pospieszenia z bronią w ręku na pomoc uciskanym pobratyńcom dalmackim. Oprócz tego spostrzegać się dają w wielu miejscowościach groźne symptomata odmawiania płacenia podatków, tak iż posłano już tam oddziały wojsk. *(Nordd. A. Z.)*

Hiszpanja.

*(Z b l i ż e n i e s i ę k s i ę c i a M o n t p e n s i e r z k r ó l o w ą I z a b e l ą). Nie wiadomo co jest prawdy w doniesieniu telegraficznem z Madrytu o ruchu dynastycznym. Według niego królowa Izabela zbliżyłaby się z ks. Montpensier z powodu choroby syna książęcej. Na skutek tego pojednania książę Asturji wstąpiłby na tron, a książę Montpensier byłby rejentem. Telegramy przepowiadają jak najpomyślniejszy rezultat tego planu politycznego. *(La Fr.)*

Anglja.

*(S t o s u n k i A n g l j i z m o c a r s t w a m i). *Londyn, 21 grudnia.* P. Otway, podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, w mowie swojej, mianej do wyborców z Chatam oświadczył, że Anglja zostaje w stosunkach jak najprzyjaźniejszych z mocarstwami i co do sprawy statku *Alabama*, usposobienia obustronne wróżą załatwienie jej wkrótce. Dyplomacja angielska przez swój wpływ przyczyniła się do załatwienia kwestji kolei żelaznych belgijskich dzięki umiarkowanemu usposobieniu cesarza Napoleona, który żywi szczerą przyjaźń względem Anglji. Spór pomiędzy sułtanem i wice-królem Egiptu załatwiony został w skutek rad lorda Clarendona. *(Cor. Hav. Bul.)*

Ameryka.

*(P o w s t a n i e.) Z terytorjum Winnipeg, w Kanadzie, donoszą, że gubernator M'Dougall i pułkownik Dennis organizują oddział, który ma być złożony z indjan i z mieszańców angielskich, i który użyty będzie dla przytłumienia powstania nad Red - River; oddział ten wymaszeruje prawdopodobnie na fort Harry, ponieważ zaś powstańcy sposobią się do stawiania oporu, przeto spodziewaną jest wkrótce rozpoczęcie działań wojennych. Dnia 6-go grudnia organizacja tego oddziału nie była jeszcze ukończona. Kiell, dowódca powstańców, ma pod bronią 460 ludzi. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 12 (24) Grudnia.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 28 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

K a l e n d a r z.

W sobotę 13 (25) grudnia — św. **Narodzenie Chr. P.** — Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 49.

W niedzielę 14 (26) grudnia — św. **Szczepana I męcz.** Słońce wsch. o godz. 8 min. 11; zach. o godz. 3 min. 50.

W poniedziałek 15 (27) grudnia — św. Jana ewang. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 51.

S t a n p o g o d y.

Dziś z rana ciepła + 1.°9 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	745.8	742 0
Termometr Reaumura	+ 0.°8	+ 1.°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2,°2 R. Najmniejsze ciepło + 0,°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.

W i d o w i s k a.

WIELKI TEATR. — *Pojutrze*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 540.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Pojutrze*, w niedzielę, komedje **Raj Miltona**, **Szczęście nieszczęściem** i **Czuła struna**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI (na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Pojutrze*, w niedzielę, **pierwsze wielkie przedstawienie** *Mochamed Izmaela*, nadwornego magika J. W. Szacha Perskiego. — Początek o godzinie 7½.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca,—**w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Kwasznin-Samarin*, z Petersburga; — wyjechał: jenerał-major *Charitonow*, do Łomży.

* Dnia 11 (23) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach przybyło 62, wyzdrowiało 46, umarło 2, pozostało 1894 (mężczyzn 886, kobiet 1008), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 186, kobiet 184.

* Dnia 11 (23) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mezkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 11 (23) Grudnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do (ruble sr. i kopiejki)			
Pszenica	10	40	5	17½	6	50
Żyto	6	12	3	75	3	82½
Jęczmień	5	40	2	85	3	37½
Owies	3	28	1	85	2	5
Groch polny	6	12	3	45	3	82½
Kartofle	1	32	—	75	—	82½

Pud siana od kop. 25 — 37½. Pud słomy od kop. 17½ — 20.

Dowozy: Pszenicy 171; Żyta 114; Jęczmienia 46; Owsa 400 czetwerti.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 8985. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Житель Сѣдлецкой Губерніи конскриптъ гор. Межирѣчья, Абрамъ Баргъ, имѣющій 23 года отъ роду, по паспорту выданному ему Начальникомъ Радинскаго Уѣзда отъ 2 Января сего года за № 30015/9 на отлучку въ гор. Варшаву Цѣхановъ и Лодзь, срокомъ на шесть мѣсяцевъ по настоящее время не возвратился и по слухамъ находится безъ паспорта въ Турціи въ городѣ Іерусалимѣ.

Вслѣдствіе сего а также на основаніи ст. Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, Губернское Правленіе вызываетъ симъ его Барга явиться въ здѣшній край въ продолженіи шести недѣль, со дня опубликованія настоящаго объявленія и о прибытіи своемъ явиться ближайшей полицейской власти, въ противномъ случаѣ съ нимъ поступлено будетъ на основаніи вышеприведеннаго закона.

Г. Сѣдлецъ, 25 Ноября 1869 года.
Совѣтникъ, (. . . . . . .).

N. D 8980. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 10 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе вызываетъ самовольно отлучившагося въ въ 1851 года за границу жителя г. Новемясто, Плонскаго Уѣзда, портнаго еврея Маера Хойновскаго, 50 лѣтъ отъ роду, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шестинедѣльный со дня припечатанія сего объявленія срокъ. Въ случаѣ неявки Хойновскаго въ назначенный срокъ съ нимъ поступлено будетъ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 22 дня 1869 года
Совѣтникъ, Волскій.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Ясвинскій.

N. D, 9203. Sąd Kryminalny w Kielcach.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 r. w biurze Sądu Kryminalnego w Kielcach odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1870 licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia 1871 roku, materjałów piśmiennych i innych potrzeb dla Sądu Kryminalnego i Sądu Policji Poprawczej w Kielcach.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdcdziennie w Kancelarji Pisarza Sądu Kryminalnego od godziny 9 z rana do 1 po południu oprócz dni świątecznych.

Kielce d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
Prezes,
Radca Stanu, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 9386. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Aleksandra Moldaur, właściciela nieruchomości pod Nr. 1077 lit. C. w Warszawie położonej i wierzyciela sumy rsr 10,500 na nieruchomości Warszawskiej N. 2237 w dziale IV pod Nr. 9 ubezpieczonej – i

2. Michała Doliwy Brzezińskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 968 i części Nr. 984, oraz współwłaściciela sumy rsr. 1,950 pod Nr. 8 działu IV i rsr. 900 pod Nr. 10 tegoż działu wykazu hypotecznego pomienionej nieruchomości Nr. 968 ubezpieczonych, tudzież właściciela ostrzeżenia co do sumy rs. 350 z procentem i kosztami, na kapitale pod N. 10 działu IV wykazu tejże nieruchomości zapisanego.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na d. 15 (27) Czerwca 1870 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. *9372. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Podaje do powszechnej wiadomości, komu o tem wiedzieć należy, że termin do zamknięcia postępowań spadkowych, w Dzienniku Warszawskim w Nr. 132 i 207 z roku bieżącego ogłoszonych, przez podpisanego Pisarza na d. 16 (28) Grudnia 1869 r. oznaczony, z powodu opóźnionego druku w Dzienniku Ломжинскія Губернскія Вѣдомости, do dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. odroczony został i na ten termin podpisany Pisarz wszystkie interesowane osoby do tych spadków wzywa do swej kancelarji pod prekluzją.

Łomża d. 22 Listopada (3 Grudnia) 1869 r.
1—2 A. Dunin.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *9004. Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, будутъ производиться 13 Января 1870 г. въ 12 часовъ утра торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ вымощенія Новой улицы въ городѣ Гора-Кальварія, согласно смѣтѣ утвержденной въ 3,049 р. 82 к.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ могутъ разсматривать торговыя условія, равно образецъ объявленія, въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

г. Варшава дня 25 Ноября 1869 года.
Совѣтникъ, Карпинскій.
Дѣлопроизводитель, Шумовскій.

N. D. *9046. Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ что 17 (29) будущаго Декабря мѣсяца въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку съ 1 (13) Января 1870 по тоже число и мѣсяцъ 1871 года дровъ для отопленія зданій занимаемыхъ Губернскомъ Правленіемъ, Губернаторскою канцеляріею и подъ квартиру г. Губернатора. Цѣна за одну полукубичную сажень дровъ, твердыхъ, сухихъ, то есть: дубовыхъ, березовыхъ или ольховыхъ смѣшанныхъ съ сосновымъ, опредѣляется 2 руб. 25 коп., а сверхъ того за порубку тойже сажени и укладку 50 копѣекъ. Устоявшимъ на торгахъ будетъ признанъ тотъ, кто въ представленномъ объявленіи, изъявитъ готовность поставлять дрова по самонизшей, противу вышеозначенной цѣнѣ.

Залогъ для сей операціи, опредѣляется въ 134 руб. сереб., который и долженъ быть представленъ при объявленіи наличными деньгами или билетами имѣющими ходъ въ Царствѣ Польскомъ и дозволенными къ принятію въ залогъ и таковый неустоявшимъ на торгахъ будетъ тотчасъ возвращенъ, а принадлежащій тому за кѣмъ утверждена будетъ поставка дровъ отосланъ будетъ для храненія въ Сѣдлецкое Губернское Казначейство. Сверхъ того желающіе участвовать въ торгахъ обязаны приложить къ объявленію, свидѣтельство подлежащей власти, писанное на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства удостовѣряющее что онъ имѣетъ достаточное количество дровъ вышеупомянутыхъ сортовъ.

Запечатанныя объявленія, написанныя по формѣ при семъ приложенной, будутъ принимаемы только къ 12 часамъ утра 17 (29) будущаго Декабря Секретаремъ общаго присутствія, равно могутъ быть присылаемы къ томужъ сроку по почтѣ въ Губернское Правленіе, съ поясненіемъ на конвертѣ: объявленіе къ торгатъ, производиться имѣемымъ 17 (29) Декабря 1869 г., на поставку дровъ для отопленія Сѣдлецкаго Грбернскаго Правленія. Объявленія должны быть писаны чисто и четко безъ малѣйшихъ ошибокъ, поправокъ и подчистокъ, равно не должны заключать въ себѣ никакихъ условій и предостереженіи, такъ какъ объявленія написанныя безъ соблюденія сихъ правилъ будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ N. Ноября 1869 года представляю настоящую декларацію, въ томъ, что я обязываюсь принять на себя поставку дровъ, на отопленіе зданій Губернскаго Правленія, начиная съ 1 (13) Января будущаго 1870, по тоже число и мѣсяцъ 1871 года, съ уступкою мною за каждую полукубичную сажень по **N.** руб. сер. а за порубку и укладку тойже сажени по **N.** коп., (надлежитъ выписать четко прописью цѣну каждой полукубичной сажени и за порубку и укладку), подвергая себя въ противномъ случаѣ отвѣтственности опредѣленной въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны.

Въ залогъ по сей операціи, представляю N. руб, который въ случаѣ неутвержденія за мною подряда, получу самъ обратно или прошу о пересылкѣ на мой счетъ по почтѣ, постоянное мое жительство (прописать) въ N. дня N. мѣсяца 1869 года (подписать имя и прозваніе.

Г. Сѣдлецъ, 27 Ноября 1869 года.
за Вице Губернатора,
Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 9202. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Въ присутсвіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 31 Декабря с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ третьемъ и послѣднемъ срокѣ торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда пополненія работъ по постройкѣ новой Греко-Уніатской деревянной церкви съ оградой въ дер. Волѣ Верещинской, начиная торгъ отъ суммы 4,710 руб. 81 коп. исчисленной по утвержденной Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить предъ выше означеннымъ срокомъ, а именно за полчаса до торговъ, на руки Секретаря присутствія, запечатанныя объявленія составленныя согласно ниже слѣдущей формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, въ которыхъ предложенная сумма должна быть написана прописью и никакія подчистки недопускаются. Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить: а) Касовую квитанцію на внесенный залогъ, равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 471 руб. 8 коп. сер. и б) гильдейское свидѣтельство установленное Высочайше утвержденнымъ положеніемъ о пошлинахъ за право торговли и промысловъ.

Прочія условія означенныхъ торговъ, можно разсматривать въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія во всѣ присутственные дни.

Форма подписки.

Вслѣдствіе объявленія, значущагося въ № . . . . мѣст. Губ. Вѣд. симъ заявляю, что желая взять въ подрядъ исполненіе работъ по постройкѣ Греко-Уніатской церкви съ оградою въ дер. Волѣ Верещинской, за сумму N. (прописью) принимаю на себя всѣ обязательства и предупрежденія, изложенныя въ торговыхъ условіяхъ. Квитанцію N. касы на представленные въ залогъ N. руб. N. коп. а равно гильдейское свидѣтельство, при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы въ случаѣ моей неустойки на торгахъ, залогъ этотъ и свидѣтельство были мнѣ возвращены на руки (или отосланы на мой счетъ туда то).

(Пояснить мѣсто жительства а затѣмъ подписать имя и фамилію).

Г. Сѣдлецъ, Декабря 3 дня 1869 года.
Совѣтникъ, (. . . . . . .).

N. D. 9364. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что 5 (17) Января 1870 г., будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, на покупку и постройку хозяйственной посуды для Кѣлецкой тюрьмы какъ то: дубовыхъ чановъ, мелыхъ ваненъ, медныхъ ложовъ, катокъ, чаръ, ушатовъ и т. п. начиная отъ смѣтной суммы 389 руб. 81¼ коп. (in minus), Затѣмъ желяющіе принять на себя этотъ подрядъ, должны лично или посредствомъ почты представить Губернскому Правленію въ означенный срокъ до 1 часа по полудни декларацію по ниже указанной формѣ вмѣстѣ съ гильдійнымъ свидѣтельствомъ и казначейскою квитанціею на внесенный залогъ въ суммѣ 39 руб.

Деклараціи ненаписанныя четко, съ поправками или подчистками, безъ казначейскихъ квитанцій на залогъ, безъ подписи, или заключающія какія нибудь предостороженія, а наконецъ незапечатанныя сургучемъ и представленные по истеченіи срока т. е послѣ 1 часа по полудни, небудутъ приняты.

Условія къ торгамъ, могутъ быть разсмотрѣны въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, кромѣ праздничныхъ дней.

Декларація.

Вслѣдствіе опубликованія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ . . . , . . симъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ покупки и постройки хозяйственной посуды для Кѣлецкой тюрьмы за цѣну (цѣну проставить цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ условіямъ для сего подряда составленнымъ и мнѣ извѣстнымъ.

Квитанцію казначейства (NN.) на внесанный залогъ въ суммѣ 39 р. с. у сего прилигаю, которую, въ случаѣ неудержанія на торгахъ самъ получу или прошу отослать таковую по почтѣ въ NN.

Постоянно проживаю въ NN. писалъ же эту декларацію въ NN. числа, мѣсяца и года такого то:

Подпись имя и фамилію четко, адресовать: въ Кѣлецкое Губорнское Правленіе, декларація ни подрядъ покупки и постройки хозяйственной посуды для Кѣлецкой тюрьмы.

Г. Кѣльцы, 7 Декабря 1869 года.
Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. *9375. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 r. o godz. 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1870 około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego grubo ziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonywać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta, od ceny po rsr. 5 kop. 55½ wyraźnie rubli srebrem pięć kopiejek pięćdziesiąt pięć i pół za sażen kubiczny, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia po rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 r. około 600 sażenów kubicznych piasku wiślanego grubo ziarnistego, do wszelkich robót brukarskich miejskich w Warszawie i na Pradze wykonać się mających, jako też i do innych potrzeb miasta po rs 5 kop. 55½ wyraźnie po rubli pięć kop. pięćdziesiąt pięć i pół za sażen kubiczny i odstępuje od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N..

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9421. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w domu pod Nr. 2324, odbywać się będzie przed Delegowanymi przez Magistrat miasta Warszawy wyznaczonemi, publiczna licytacja na sprzedaż sprzętów i innych przedmiotów kancelaryjnych do Wydziału Ubezpieczeń należących i do użytku niepotrzebnych, za gotowe pieniądze zaraz po zalicytowaniu płacić się mające, z obowiązkiem zabrania natychmiast zakupionego przedmiotu.

Licytacja rozpocznie się dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 r. i odbywać się będzie codziennie od godziny 4 po południu, aż do czasu jej ukończenia, z wyłączeniem Wtorku i Piątku, oraz dni uroczystych i galowych.

Warszawa dnia 10 (22) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *9374. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582*E.* przy ulicy Składowej położonego, literami *a, b, f, g, h,* na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni stóp kwadr. ros. 10312,23 czyli łokci kw. pol. 2887½, od sumy obniżonej do rs. 81 wyraźnie od rubli ośmdziesiąt jeden rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości ⅕ części wylicytowanej sumy dzierżawnej, zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do ekspiracji dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystych dworskich.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 9212. Zarząd Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie Polskim.

Podaje do wiadomości, że w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 r. o godzinie 12 w południe, w biurze Zarządu, w domu przy ulicy Miodowej № 492, odbędą się licytacje in minus, przez deklaracje opieczętowane, na następujące dostawy, dla tegoż Zarządu w ciągu 1870 roku:

1. Na dostawę węgla kamiennego w najlepszym gatunku około 500 korcy.

2. Drzewa opałowego sosnowego, około 12 sążni kubicznych.

3. Materyałów piśmennych, za summę około rs. 600, i

4. Na wykonanie druków i odbić litograficznych, za sumę około rs. 50.

Wszystko zaś w jakości i od cen. warunkami licytacyjnemi obiętych. Do licytacyi przypuszczeni będą tylko przedsiębiercy opatrzeni urzędowemi świadectwami, że są właścicielami odpowiednich zakładów i składów. Vadia w gotowiźnie lub w kwicie kasy gubernialnej warszawskiej złożone być winny, do pierwszej licytacyi w ilości rs. 50, do drugiej rs. 15, do trzeciej rs. 60 i do czwartej rs. 10, jak nie mniej na koszta obwieszczeń licytacyi rs. 5; które to kwoty nieutrzymującym się przy entrepryzie zaraz zwócone. vadia zaś utrzymujących się wniesione zostaną do kasy gubernialnej warszawskiej na kaucye, a fundusz złożony na koszta licytacyjne użytym będzie na pokrycie tychże kosztów. Warunki licytacyjne i wzór do deklaracyi mogą być przejrzane w godzinach biurowych u sekretarza zarządu.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1869 r.

Z upoważnienia Zarządzającego,
Vice Dyrektor Zarządu,
Radca Stanu, Radoszewski.

1—3 Naczelnik Sekcji Rutkowski.

N. D. 9420. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 19 (31) сего Декабря будутъ производиться въ канцеляріи Таможни на Хмѣльной улицѣ торги на починку крышъ на зданіяхъ таможенныхъ, начиная съ 500 руб.

Желающіе принять участіе въ торгахъ обязны представить 160 руб. залога.

Условія на которыхъ будутъ производиться торги можно разсматривать ежедневно, кромѣ праздниковъ, съ 9 часовъ утра до 3 часовъ пополудни.

Г. Варшава, 11 (23) Декабря 1869 г.

Управляющій, Статскій Совѣтникъ,
Петриковъ.

N. D. 9323.

Въ Варшавскомъ Жандармскомъ Дивизіонѣ имѣютъ быть проданы съ аукціоннаго торга выранжированныя строевыя **лошади** оставшіяся за штатомъ которымъ торгъ будетъ производиться въ Манежѣ на Королевской улицѣ въ Пятницу 19 числа сего **Декабря** въ 11 часовъ утра.

Казначей Дивизона Поручикъ,
Пашинъ.

N. D. 9363. *Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденныхъ 7 (19) Іюня 1866 года, временныхъ постановленіи, о способѣ сбора за продажу питей на крестьянскихъ земляхъ, и предписанія Плоцкой Казенной Палаты отъ 22 Сентября 1869 года за N. 2675, для пріобрѣтенія пропинаціоннаго дохода въ деревняхъ, владѣльцы которыхъ не представили деклараціи, на оставленіе за ними этаго права, съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 года, въ присутствіи Цѣхановскаго Уѣзднаго Управленіи въ сокращенномъ срокѣ въ пятый разъ будутъ производиться in plus публичные торги, каждый разъ, въ 10-ть часовъ утра, въ срокахъ нижеуказанныхъ, именно по порядку каждой деревни, или собственности составляющей одно имѣніе, начиная отъ уменьшенныхъ въ $\frac{3}{4}$ части суммъ противъ первоначальной платы, помѣщенныхъ при каждой деревни въ ниже приложенной вѣдомости, на время, со дня производства торговъ по 1 (13) Января 1870 г. въ каковой срокъ, желающій можетъ приступить къ торгамъ.

Всякій желающій принять въ аренду пропинаціонные доходы въ ниже поименованныхъ имѣніяхъ, долженъ явиться въ Уѣздное Управленіе въ назначенные сроки въ 10 часовъ утра и представить предварительный залогъ на vadium $\frac{1}{4}$ часть всей уменьшенной суммы назначенной къ публичнымъ торгамъ, наличными деньгами; или кредитными билетами, каковой залогъ неустоявшему на торгахъ, немедленно будетъ возвращенъ, тотъ же, за которымъ останется доходная статья, обязанъ пополнить залогъ сей часъ, или въ продолженіи 15 дней отъ производства торговъ до той годичной суммы, какая будетъ предложена имъ на торгахъ.

Объ условіяхъ публичныхъ торговъ, можна узнать въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра, до 3 часовъ по полудни, исключая праздничныхъ дней.

Вѣдомость имѣніямъ, въ которыхъ пропинаціонные доходы, на крестьянскихъ земляхъ, отдаются въ аренду, посредствомъ публичныхъ торговъ, для увеличенія средствъ, назначенныхъ на вознагражденіе владѣльцевъ, за земли отданныя крестьянамъ.

а) въ имѣніяхъ состоящихъ изъ нѣсколькихъ деревенъ.

1. 15 (27) Декабря 1869 года въ имѣніяхъ:

Пенчки Козлово, отъ суммы 5 руб. сер. Гарлино-Комонино отъ 14 руб. 42 коп.; Люберадзъ отъ 18 р. 70 к.; Малюжинъ отъ 11 руб. 25 к; Румока отъ 7 р. 85 к.; Сулержишъ отъ 12 руб. 46 к; Шыйки отъ 4 р. $22\frac{1}{2}$ коп.; Гумово-Каменне отъ 4 руб. 6 к.; Нужево отъ 4 р. 75 к.; Рыдзево отъ 8 р. 75 к.; Уяздово отъ 5 р. 50 к.; Жохы отъ 5 руб. 46 коп.; и въ имѣніи Опиногурской Ордынаціи, состоящей изъ 38 деревень, отъ суммы 126 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Болево отъ 5 руб. 32 к.; Чарноцинъ отъ 6 руб. 23 коп.; Котерманъ отъ 4 руб. $42\frac{1}{2}$ к.; Клице отъ 3 руб. $68\frac{1}{2}$ коп.; Лѣсново-дольне отъ 6 руб. $75\frac{1}{2}$ к.; Модла отъ $10\frac{1}{2}$ р. 62 к.; Пржедвоено отъ 9 руб. сер. 4 коп.; Павлово отъ 8 руб. $50\frac{1}{2}$ коп.; Шулмѣржъ отъ 20 руб. 70 коп.; Сулково польне отъ 9 руб. $10\frac{1}{2}$ коп.; Униково отъ 4 руб. $18\frac{1}{2}$ к.; Виксинъ отъ 8 р. $21\frac{1}{2}$ к.; Цемнево отъ 14 руб. 33 коп.; въ имѣніи Красне состоящемъ изъ 18 деревень отъ 41 руб. 44 коп.; Люшево отъ 5 руб. $50\frac{1}{2}$ к.; Осѣкъ дольный отъ 7 р. $85\frac{1}{2}$ коп.; Смѣцинъ отъ 5 руб. 88 коп.; Лопацинъ отъ 14 руб. 9 коп.

б) Въ имѣніяхъ состоящихъ изъ одной только деревни.

1. 16 (28) Декабря 1869 года въ имѣніяхъ:

Бартолды отъ суммы 3 р. 74 коп.; Бараньце отъ 1 руб. 31 к.; Бржозово-велькe отъ 1 руб. $42\frac{1}{2}$ к.; Цѣрпигоржъ отъ 1 руб. 81 к.; Длуголенка-Миросы отъ $68\frac{1}{2}$ коп.; Длуголенка-велька отъ 1 р. $83\frac{1}{3}$ к.; Голяны отъ 7 руб. 48 к.; Скерки отъ 5 р. 75 к.; Грабово-геньсѣ отъ 1 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Грабово-велькe отъ 1 р. $37\frac{1}{2}$ к.; Янинъ отъ 2 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Язвины отъ 1 р. 25 к.; Каменице-слесице отъ $93\frac{1}{2}$ коп.; Кленово отъ 1 руб. 25 к.; Лагуны отъ 4 руб. $98\frac{1}{2}$ коп.; Лагуны-покоево отъ $62\frac{1}{2}$ коп. сер.; Рембувко отъ 2 руб. $12\frac{1}{2}$ коп.; Шлясы-леще отъ 1 р. 25 к.; Сосново отъ 1 руб. $12\frac{1}{2}$ к.; Турово отъ 3 руб. 54 коп.; Вулька ланенцкая отъ 2 р. $37\frac{1}{2}$ к.; Вильково отъ 1 р. 75 к.; Залуже-паторы отъ 1 руб. 75 коп.; Зміево отъ 81 к.; Краски-слесице отъ $87\frac{1}{2}$ коп.; Воля-вержбовская участковыхъ владѣльцевъ отъ 5 р. 25 к.; Воля-вержбовская Хмѣлевскихъ отъ 2 руб. $12\frac{1}{2}$ к.; Бржозово-мале отъ 2 руб. с.; Рембово отъ 3 руб. 28 коп.; Хуменцино-Ретки отъ 2 руб. $87\frac{1}{2}$ к.; Грудускъ отъ 18 руб. $37\frac{1}{2}$ к.; Хуменцино-андрихи отъ 3 руб 41 к.; Клюшево отъ 11 р. 28 к.; Лѣсново-гурне отъ 1 р. 25 к.; Мѣржаново отъ $87\frac{1}{2}$ коп. с.; Пуржице-помяны отъ 1 р. 25 к.; Прживильгъ отъ 5 р. 75 к; Соколово отъ 2 р. 50 к.; Висьнево Мѣржеевскаго отъ 1 р. $57\frac{1}{2}$ к.; Жарново Тоглебена отъ 1 руб. 18 коп; Жарново Участковыхъ владѣльцевъ отъ 2 руб $18\frac{1}{2}$ к.; Закржево-велькѣ отъ 2 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Закржево мале отъ 1 р. 20 к.; Висьнево участковыхъ владѣльцевъ отъ $62\frac{1}{2}$ коп. сер.; Пшулки гурне отъ 1 р. $18\frac{1}{2}$ к; Пуржице-розворы отъ 1 р. 75 к.; Колаки-мале отъ $87\frac{1}{2}$ к.; Гарново-стара-весь отъ 1 р. $62\frac{1}{2}$ к.; Кобыльно-едыты отъ 2 руб. 81 к.; Конаржево скузе отъ 1 руб. 81 к.; Конаржево-славки отъ 1 р. $62\frac{1}{2}$ к.; Ленки Калиновскаго отъ 1 р. 25 к.; Ленки Пилитовскаго отъ 1 р. 25 к.; Муравка отъ 2 р. $68\frac{1}{2}$ к.; Насѣрово-дзюравенецъ отъ 3 руб.; Паево Велькѣ отъ 2 р. 50.; Паево-круле отъ 2 р. $16\frac{1}{2}$ к.; Рушково отъ 3 руб. 45 к.; Врублево отъ 2 руб. 10 к; Врублевко отъ 1 р. $43\frac{1}{2}$ к; Паево-швелице отъ 1 р. 75 к; Смосажъ-пнинки отъ 1 руб. $37\frac{1}{2}$ к.; Гоголе велькe отъ 2 руб. $87\frac{1}{2}$ к.; Гостоминъ отъ 3 руб. $\frac{1}{2}$ коп; Каргошинъ отъ 3 р. $62\frac{1}{2}$ к.; Нестумъ отъ 2 р. $87\frac{1}{2}$ к.; Рыкачевко отъ 75 к.; Соколувко отъ 2 руб. $12\frac{1}{2}$ к.; Щуржинъ отъ 2 руб. 81 к.; Уяздувко отъ 2 р. $37\frac{1}{2}$ к.; Хотумскіе бараки отъ 1 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Хотумь нова весь отъ 1 руб. $37\frac{1}{2}$ к.; Гонски отъ 2 р. 75 к.; Горыше отъ 3 р. 50 к.; Ропеле отъ 1 р. $62\frac{1}{2}$ к.; Ковнаты-войнове отъ 1 р. $45\frac{1}{2}$ коп.; Ковнаты жеядове отъ 2 р. 75 к.; Рутки-боржимы отъ $62\frac{1}{2}$ коп; Брондзенцинъ отъ 2 р. $18\frac{1}{2}$ к.; Бабы отъ 1 р. 31 к.; Чарноцинекъ отъ 4 р. $72\frac{1}{2}$ к.; Гржибово отъ 3 р. 50 к.; Ярлюты велькe отъ 3 р. 62 к.; Ярлюты мале отъ 2 руб 75 к.; Контки отъ $87\frac{1}{2}$ к.; Карнево отъ 5 р. $12\frac{1}{2}$ к.; Клички отъ 1 р. 25 к.; Таргонѣ отъ 3 р. $37\frac{1}{2}$ к.; Зеньбокъ отъ 10 р. $36\frac{1}{2}$ к.; Лебки отъ 3 р. $80\frac{1}{2}$ коп.; Грабенице велькe отъ $68\frac{1}{2}$ к.; Пнево-велькe отъ 3 р. $21\frac{1}{2}$ к.; Грабенице мале отъ 1 р. $93\frac{1}{2}$ к.; Конопки-пяски отъ 72 коп.; Кросницe отъ 3 руб. с. 87 коп.; Шзейки велькe отъ 1 р. $68\frac{1}{2}$ к.; Насѣрово-дольне отъ 1 руб. 6 к.; Козьнево-лысаки отъ 2 руб. $12\frac{1}{2}$ к.; Лебки-велькe отъ 5 руб. $11\frac{1}{2}$ к.; Мешки-велькe отъ 3 руб. 6 к.; Хросцице лычки отъ 1 руб. $70\frac{1}{2}$ к; Лебки-крыньны отъ 56 к.; Гонсечынъ отъ 1 руб. 25 к.; Мосаки-илувко отъ $52\frac{1}{2}$ к; Милево бржегенды отъ 1 р. 75 к.; Мосаки-стара весь отъ 1 р. $87\frac{1}{2}$ к.; Збики-антосы отъ 1 р. $37\frac{1}{2}$ к.; Милево-рончки отъ 2 р. $62\frac{1}{2}$ к.

Г. Цѣхановъ, Декабря 5 дня 1869 г.

Подполковникъ, Гулевичъ.

N. D. 9171. *Магистратъ Города Коло.*

Симъ объявляетъ до всеобщаго свѣдѣнія что 30 Декабря (11 Января) 1869/70 года въ Управленіи его производиться будутъ изустные торги на продажу запрещенныхъ б. арендатору по Приходскихъ земель въ г. Колѣ Израилу Бинковскому хлѣбныхъ припасовъ на пополненіе числящейся за нимъ въ недоимкѣ арендной платы въ количествѣ 683 руб. $99\frac{1}{2}$ коп. Приступающій къ торгамъ обязанъ представить залогъ въ количествѣ 68 руб. сер.

Желающіе участвовать на этихъ торгахъ могутъ узнать ближайшіе свѣдѣнія въ Управленіи Магистрата ежедневно.

Г. Коло, 28 Ноябри 1869 года.

N. D. 9222. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Łazarza w Warszwie

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 (28) Grudnia 1869 r o godzinie 10 rano, odbędzie się w obrębie szpitala S-go Łazarza przy ulicy Książęcej głośna in plus licytacja na sprzedaż wyszłych z użycia sprzętów gospodarskich, oraz starej blachy żelaznej z dachu funtów 1150, cynkowej funtów 160, żelaza kutego funtów 180, lanego funtów 230, starej miedzi funtów 80 i skrawek płóciennych i sukiennych funtów 300, a to za gotowe pieniądze zaraz na gruncie płacić się mające.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, Ferd. Werner.

2—2 Sekretarz. Rzewski.

N. D. 9395. Rada Opiekuńcza Szczegółowa Szpitala S-tej Katarzyny w Szczebrzeszynie.

Ogłasza, iż w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 r. o godzinie 10 rano w sali sesjonalnej tegoż szpitala, odbywać się będzie głośna in minus licytacja na dostawę różnych artykułów i produktów, a mianowicie:

a) Opału i oświetlenia;

b) Wszelkich innych produktów, artykułów do żywności i trunków.

Każdy zaś życzący sobie przystąpić do licytacji na wyżej wspomnione przedmioty, złoży vadium rs. 200.

Warunki o licytacji oraz wyszczególnienie przedmiotów dostarczać się mianych, przejrzeć można będzie każdego czasu u Sekretarza szpitala S-tej Katarzyny.

Szczebrzeszyn d. 4 (16) Grudnia 1869 r.

Prezydujący Rady, A. Pawłowski.

N. D. 9376. Urząd Leśny Warszawa.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Stycznia r. b. o godzinie 1 z południa w kancelarji Urzędu Leśnego Warszawa we wsi Ząbkach Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, z mocy reskryptu b. Zarządu Finansów w Królestwie Polskiem z dnia 22 Marca r. b. Nr. 11312/5739, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego z osady Strzelca z obrębu Czerwona, od sumy rs. 1851 kop. 49.

Każdy z przystępujących do licytacji, zaopatrzony być winien w vadium wyrównywającej $\frac{1}{10}$ części szacunku, oraz być w przygotowaniu zapłacić połowę postąpionej na licytacji kwoty.

O innych szczegółowych warunkach licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w kancelarji Urzędu Leśnego, zaś do okazania drzewa w lesie, służba miejscowa upoważnioną została.

Ząbki d. 8 (20) Grudnia 1869 r.

Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. 9365. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: 2 łóżka jesionowe, komoda jesionowa i różne naczynia kuchenne, w dniu 19 (31) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe, na targu publicznym Sewerynów zwanym przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. 9366. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 3 i 11, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcją należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: 29 beczek wina węgierskiego i czerwonego, około 1000 butelek wina różnego gatunku i t. p. sprzęty piwniczne, w d. 18 (30) Grudnia 1869 r. o godzinie 11 przed południem w piwnicy gmachu Rządu G-lnego pod Nr. 493 przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1869 r.

1—2 Asesor Kolegjalny, Brodzki.

N. D. 9385. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walerji z Kowalewskich 1-o ślubu Leśniewskiej, 2-o Pieniążek, Marjana Pieniążek, obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, wspólnie z nim w Warszawie pod Nr, 1077*a* zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1771 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 34,500, w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Sesji II Okresu III z bieżącemi kuponami, z dopłatą różnicy kursu do wysokości 76 za sto, z procentem prawnym 5% od dnia 18 (30) Listopada 1867 roku liczącym się i kosztów od Józefa-Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1532 położonej, a zaś w Warszawie pod Nr. 411 zamieszkałych, i zamieszkanie tamże prawne obrane mających, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 16 (28) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod N. 1532 przy ulicy Chmielnej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. $58\frac{1}{2}$, położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa-Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 4,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana trzy piętrowa blachą kryta, 14 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna murowana jedno-piętrowa blachą kryta, o jednym kominie murowanym.

3. Budynek murowany blachą kryty, mieszczący w sobie wozownie, stajnie i kloaki.

4. Ogródek mały sztachetkami z drzewa roboty stolarsklej, na podmurowaniu z cegły z furtką takąż, zaś od sąsiedniej posesji murem odgraniczony, w ogródku tym jest altanka z desek blachą kryta. drzew owocowych sztuk 2.

5. Ogródek większy również sztachetami ogrodzony, w tym ogródku drzewek 3.

6. Mur z cegły palonej z daszkiem blachą kryty, oddzielający dziedziniec od tylnych posesji.

7. Dziedziniec w całości kamieniem polowym wybrukowany, w środku którego jest klomb, i drzew sztuk 7.

8. Studnia żelazna z korbą i pompą również żelazną.

W nieruchomości tej jest 17 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego rządca i stróż zajmują lokale.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w w Warszawie pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomożci w Warszawie dnia 16 (28) Kwietnia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 18 (30) Cserwca 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Kwiet (11 Maja) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Czerwca 2 (14) i 16 (28) Lipca 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1532 w Warszewie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 16

(28) Lipca 1868 r. **zapadłym, wyz**naczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Września 1868 roku, godzinę dziesiątą z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod № 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs 35,000, jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa, d. 30 Lipca (12 Sierp.) 1868 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie położona przysądzoną została przygotowawczo Edwardowi Kowalskiemu Patronowi za rubli sr. 35,000 i Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Września 1868 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 18 (30) Października 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 35,000, jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa d 12 (24) Września 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Gdy w terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie za sumę najwyżej postąpioną rsr. 49,999 Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie ostatecznie przysądzoną została, który gdy deklaracji prawem przepisanej dla kogo tę nieruchomość nabył, w ciągu dni ośmiu nie złożył, a co większa warunków licytacyjnych dotąd niedopełnił, wyroku adjudykacyjnego nie wyjął, jak o tem świadectwo przez Pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego w dniu 12 (24) Listopada 1868 r. ekstrachentce subhastacji Pieniążkowej wydane przekonywa, przeto na zasadzie powołanego powyż świadectwa oraz art. 737 i 738 K. P. S. na żądanie tejże samej ekstrachentki subhastacji Walerji z Kowaleskich Pieniążek, Marjana Pieniążek żony, w Warszawie jak wyżej zamieszkałych i zamieszkanie prawne obranemającej, wystawia się na powtórną sprzedaż w drodze resubhastacji czyli relicytacji nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie położona, a to na resico i niebezpieczeństwo Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w drodze resubhastacji odbędzie się w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydz. I, a sprzedażą w drodze resubhastacji dyrygować będzie Edward Kowalski Patron Trybunału ktśrego zamieszkanie jest wyżej wskazane. Licytacja tak w terminie drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 33,332 kop. 66$\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części licytum przez Teodora Łąckiego postąpionego.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 z rana pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w drodze resubhastacji sprzedaży nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położonej, wyznaczony został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 1532 na dzień 9 (21) Stycznia 1869 r god. 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawiew Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rub. sr. 33,332 kop. 66$\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części licytum przez Teodora Łąckiego postąpionego.

Edward Kowalski Patron Tryb.

Po odbyciu w dniu 9 (21) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 z rana drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr 1532 a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchowości, w którym taż nieruchomość przygotowawczo przysądzoną została Edwardowi Kowalskiemu Patronowi za sumę rs. 33,332 kop. 66$\frac{2}{3}$. Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do trzeciej publikacji a zarazem ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 1532 na dzień 13 (25) Lutego 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydz. I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 33,332 kop. 66$\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części licytum przez Teodora Łóckiego postąpionego. Vadium oznaczone jest na rs. 3,000 w gotowiźnie w biletach bankowych z wyłączeniem wszelkich innych wartości papierowych.

Edward Kowalski, Patron Tryb.

Termin powyższy z powodu zaszłych sporów nieprzyszedł do skutku, lecz gdy takowe wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 7 (19) i 8 (20) Listopada 1869 roku oddalone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym daty 1 (13) Grudnia 1869 r. na żądanie Marjana i Walerji małżonków Pieniążek zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położonej na dzień 13 (25) Stycznia 1870 r. godziuę 10 rano; który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Nadmienia się wszakże, że Teodor Łącki Obrońca przy Senacie na resico którego relicytacja przedsięwziętą została, złożył pod dniem 17 (29) Maja 1869 r. przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Warszawie prawem wymaganą deklarację, w której oświadczył, że nieruchomość Nr. 1532 w Wa szawie położoną, nabył i zalicytował na rzecz Ludwika Gorczyckiego urzędnika w Warszawie pod Nr. 2608 zamieszkałego, dalej zatem relicytacja popiera się na resico Ludwika Gorczyckiego. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 33,332 kop. 66$\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części licytum przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie postąpionego Vadium do licytacji oznaczonene jest na rs. 3,000.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1869 r
Edward Kowalski, Patron Tryb.

N. D. 9387. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Na popieranie Walentyny z Zakrzewskich Juljana Zabokrzyckiego żony w asystencji i za upoważnieniem męża działającej we wsi Mąkolnie okręgu Konińskim, Michała Zakrzewskiego z własnych funduszów utrzymującego się we wsi Nerze okręgu Wartskim, opieki nieletniej Bronisławy Tekli dwóch imion Antosiewicz, przez Jana Antosiewicz jako głównego i Józefa Zakrzewskiego jako przydanego opiekuna, urzędników w Warszawie mieszkających, przez Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego działających, przeciwko sukcesorom Marjanny vel Marceli z Wierzchlejskich 1° voto Zakrzewskiej 2° Falęckiej pozostałych jako to: Henrykowi Falęckiemu dzierżawcy dóbr Neru, tamże we wsi Nerze okręgu Wartskim zamieszkałemu w imieniu własnem, oraz w imieniu i na rzecz nieletnich swych dzieci 1. Henryki Konstancji, 2. Marji Franciszki, 3. Jarosławy, 4. Krystyny Ludmiły Ignacji 5. Adama rodzeństwa Falęckich, 6. Konstantemu Rembowskiemu obywatelowi ziemskiemu w dobrucg Staszyny okręgu Wartskim zamieszkałemu jako opiekunowi przydanemu pomienionych małoletnich Falęckich, Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału za Obrońcę mających zapadł na dniu 7 (19) Stycznia 1869 r. wyrok nakazujący działy majątku dóbr Neru i Kłodny, opinję biegłych rozporządzający, sprzedaż dóbr przez publiczną licytącję na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze stanowiący do sporządzenia działów Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Teofila Kowalskiego, a do odbycia sprzedaży Sędziego Trybunału Sulimierskiego delegujący

Na skutek wyroku tego mianowani biegli dali opinję że należące do spadku dobra Ner i Kłodna dogodnie w naturze podzielone być nie mogą, następnie w d. 7 (19) Październtka r. b. i następnych sporządzili urzędową taksę która wartość dóbr Neru na rs. 34,392 kop. 90 zaś dóbr Kłodny na rs. 14,653 ustanowili, taksa ta wyrokiem Trybunału Kaliskiego potwierdzoną została.

Następnie termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Neru i Kłodny na d. 2 (14) Grudnia r. b. godzinę 3 z południa przed W. Sulimierskim Sędzią Trybunału Kaliskiego w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału przy ulicy Józefina w pałacu Sądowym oznaczony został.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Kaliskiego Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 17 (29) Listopada 1869 r.
Aleksander Czyński.

W dniu 2 (14) Grudnia r. b. odbyło się przygotowawcze przysądzenie i dobra Ner i Kłodno temczasowo na własność Aleksandrowi Czyńskiemu Patronowi Trybunału przysądzone zostały, termin zaś do stanowczego przysądzenia na d. 8 (20) Stycznia 1870 r. godzinę 3 z południa przed W. Sulimicrskim Sędzią Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Kaliskiego wyznaczony został.

Kalisz d. 8 (20) Grudnia 1869 r.
Aleksander Czyński, Patron.

N. D. 9383. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Lewity kupca, w mieście gubernjalnem Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do postępowania subhastacyjnego u Franciszka Lebensztejna Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku urzędującego i zamieszkałego, dla siebie obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000, procentu i kosztów przypadających od Juljana Sulkowskiego właściciela dóbr Smardzewa z przyległościami, w tychże dobrach zamieszkałego, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku Felicjana Kotarskiego w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. rozpoczętym, a w dniu 2 (14) Stycznia r. b. ukończonym, zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra ziemskie Smardzewo Kmiece, czyli Judyce, i Smardzewo Włosty, z przyległościami i przynależytościami, położone w parafji Zagroba gminie Kleniewo, w Okręgu, Powicie i Gubernji Płockiej zostające w dziedzicznem posiadaniu Juljana Sulkowskiego ojca, a zarządzane przez Juljana Sulkowskiego syna.

Dobra te odległe są od miasta Płocka mil 2 wiorst 4, od Bielska mila 1, od Drobina wiorst 12, od Bodzanowa mil 2.

W zajętych dobrach znajdują się następujące budowle:

A) Dworskie: 1. dwór z drzewa na podmurowaniu dachówką kryty. 2. Piwnica w ziemi murowana klencem kryta. 3. Kurniki murowane dachówką kryte, w którym to budynka jest zarazem skład na zboże. 4. Szopa drewniana na kamiennem podmurowaniu, wewnątrz gliną wyrzucona, zewnątrz deskami obita, klencem kryta. 5. Drwalnia w słupy z drzewa stawiana, z dachem w części słomianym, a w części z klenca. 6. Stajnia z kamienia murowana klencem kryta. 7. Stodoła drewniana deskami obita, z dachem słomianym. 8. Stodoła z drzewa w słupy stawiana, na podmurowaniu kamiennem, z dachem słomianym. 9. Stodoła z kamienia murowana klencem kryta, w której jest urządzona maszyna młockarnia i sieczkarnia pod wystawką z kamienia murowaną. 10. Holendernia z kamienia murowana klencem kryta, z wystawką. 11. Owczarnia z kamienia murowana do połowy, a dalej lepiona z gliny na wrzos, dachem słomianym kryta. 12. trzy studnie z żurawiami w podwórzu.

B) Wiejskie. 1. dom z kamienia do połowy, a w drugiej połowie z gliny na wrzos budowany słomą kryty, Nr. 5 oznaczony, w którego połowie mieszkają: Norbert Ksyciński i Tomasz Leszkiewicz, uwłaszczeni gospodarze, a w drngiej połowie Józef Cewka stróż dworski Michałka Brotynek i Marjanna Stelak wyrobnice, którzy zajmują dwie stancje, do dworu należęce, do którego należy tu także chlewik drewniany słomą kryty. 2. dom z kamienia do połowy, w drugiej zaś połowie z gliny na wrzos budowany słomą kryty, N. 6 oznaczony, w którego połowie mieszka Stanisław Szpiegowski uwłaszczony, a w drugiej połowie składającej się z 2-ch pokojów Marceli Kulesza, ekonom dworski z familją, do tej drugiej połowy należy także chlewik drewniany klencem kryty, na podmurowaniu kamiennem. 3. Dom drewniany w słupy budowany słomą kryty na podmurowaniu kamiennem, zamieszkały przez Franciszkę Kempińską, żonę leśnika dworskiego, Konstancję Koleżyńską wyrobnicę, Jana Jadowskiego kowala dworskiego, który własnemi narzędziami ma obowiązek odrabiać wszelkie roboty kowalkie dworowi, a za to pobiera ordynarją i złp. 250 na węgle rocznie, oraz jedną morgę gruntu pod kartofle. Julja Nowicka wyrobnica i Franciszka John wyrobnica, przy domu tym znajduje się chlewek z drzewa słomą kryty na kamiennym podmurowaniu. 4. dom drewniany w słupy dachem słomianym kryty, zamieszkały przez Maciejową Woźniak, Marjannę Dolecką, Annę Kaczmarczyk i Ludwikę Graczyk wyrobnicę. 5. Kuźnia z drzewa w słupy, dachem słomianym kryta, na podmurowaniu kamiennem.

Dobra o jakich tu mowa, zawierają: gruntów ornych mórg 893 prętów 100, łąk i pastwisk około mórg 165, lasu po większej części brzozowego około mórg 224 prętów 195, sadzawek razem około mórg 6, nieużytków około mórg 9 prętów 50, ogrodu morga 1 prętów 150, w ogóle włów 43 mórg 9 prętów 195, z czego odchodzi na włościan uwłaszczonych gruntu ornego mórg 22 prętów 185 i nieużytków prętów 255. Oprócz tego niektórzy z włościan takich mają pewne służebności na gruntach i w lasach dworskich.

Przez dobra te przechodzi sosa z Płocka do Płońska prowadząca. Płacą one rocznego podatku w ogóle rs. 645 kop. 3. Zresztą szczegółowy opis dóbr Smardzewo Kmiece, czyli Judyce i Smardzewo Włosty co do klasyfikacji gruntu, stanu zabudowań i innych okoliczności, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzed aż Patrona Lebensztejna i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie też przejrzane być może.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: Wójtowi gminy Kleniowo, do której wieś Smardzewo należy Antoniemu Olckiemu, Naczelnikowi Powiatu Płockiego Aleksandrowi Sołncew i Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku Stanisławowi Sulikowskiemu, wszystkim pod dniem 9 (21) Stycznia r. b. przez woźnego Trybunału tutejszego Antoniego Kolczyńskiego.

Wniesienie aktu zajęcia dóbr Smardzewo Kmiece z przyległościami do księgi wieczystej tychże dóbr nastąpiło w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, dopełnione zostało pod dniem 4 (16) Lutego r. b.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnzch, mającej się odbyć na audjencji Trybunału tutejszego oznacza się na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 z rana.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono dziś na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku, a drugi egzemplacrz wydano Franciszkowi Lebensztejn Patronowi sprzedaż popierającemu.

Płock dnia 4 (16) Lutego 1869 roku.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. Trybunał wyrokiem ilacyjnym dnia 5 (17) Grudnia t. r., termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Smordzewo Kmiece czyli Judyce i Smordzewo Włosty, oznaczył na dzień 16 (28) Stycznia 1870 r., w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej, a drugi egzemplarz wydany zostały Franciszkowi Lebensztej Patronowi sprzedaż popierającemu.

Płock dnia 5 (17) Grudnia 1869 ruku.
Asesor Kolegjalny, Bielski

N. D. 9422. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje sprzedane będą a mianowicie: dnia 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 11-ej z rana na targu Witkowski zwanym w Warszawie: meble jesionowe i szafa sosnowa; dnia 18 (30) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana na Starem mieście w Warszawie: fortepjan machoniowy, meble machoniowe i jesionowe i t. p. przedmiota, i tegoż dnia o godzinie 1-ej z południa za Żelazną Bramą w Warszawie: fortepjen machoniowy, meble machoniowe, orzechowe i jesionowe, naczynia miedziane i t. p. przedmiota.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 9392. Prawnie zajęte meble: machoniowe, jesionowe, olszowe, fortepian machoniowy, lustra, zegary, tace, rądle, samowary, żelazka, moździerze, lichtarze, lampy, lanszafty, kopersztychy, serweta, poduszka, kreszoarki, bilard, bile i t p., w d. 15 (27 Grudnia o godzinie 9 z rana na Muranowie, w d. 16 (28) Grudnia o godzinie 9 z rana na Starym-Mieście i w dniu 19 (31) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na targach Sewerynowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. *Kietliński*, Komornik.

N. D. *9430.* *Sprostowanie.*

W obwieszczeniu o przygotowawczem przysądzeniu dóbr ziemskich Wola Sufczyńska w Okręgu Siennickim położonych, zamieszczonem w dodatku do Nr. 274 Dziennika Warszawskiego z d. 10 (22) Grudnia 1869 r. zaszła pomyłka na str. 2796 w kolumnie trzeciej, wierszu piątym od dołu w dacie terminu przygotowawczego przysądzenia, który nie na 16 (28) lecz na 13 (25) Lutego 1870 r. oznaczony został. Pomyłka ta niniejszem prostuje się.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 9390.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK NIE WYJDZIE.